

KONTAKTY

Nr 34 (1814)

20 sierpnia 2017

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Podlaski przedsiębiorca zbiera na

Pałac dla Naczelnika

ostawa
Kaczyńskiego

Pokusy
w promieniach
słońca



Po dwudziestu
latach na
obczyźnie

Powietrze
pachnie
Polską

Co tydzień
z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

Szczegóły na str. 3



 **Jedwabne**

tel. 86 217 25 42
www.mj.com.pl

kostka brukowa
elementy
ogrodowe



Ważne słowo:

Przeczytaj, przeanalizuj i odpowiedz sobie na pytanie:

Czy Polsce grozi dyktatura

1.

Republika w śmiertelnym niebezpieczeństwie! Pucyści chcą przejąć władzę, by obalić konstytucyjny porządek. W tej sytuacji potrzeba zdecydowanego człowieka, który oczyści kraj ze spiskowców i uratuje republikę. Dlatego przyznaje się mu prawo, by przejściowo rządził jako dyktator.

Mowa tu wcale nie o Turcji pod rządami Recepa Tayyipa Erdoğan, lecz o Republice Rzymskiej i Lucjuszu Kwinkcjusz Cincinnatusie w roku 458 przed naszą erą!

Historię ludzkości da się opowiedzieć, jako historię władzy, w której ścierają się dwa obozy.

Jeden chce władzę skoncentrować, często przy uzasadnieniu, że w ten sposób można najskuteczniej rządzić dla dobra ludu i zapewnić mu bezpieczeństwo.

Drugi wolałby władzę ograniczać, ponieważ nosi ona w sobie niebezpieczeństwo nadużyć i zagraża wolności.

Starożytni Rzymianie uznali, że oba poglądy są słuszne i zapewnili im miejsce w systemie państwowym. W normalnych okolicznościach władza była podzielona pomiędzy senat, dwóch konsulów, trybuna ludowego oraz sędziów. Kiedy jednak zagrożony był byt republiki, wówczas powoływano dyktatora, posiadającego monopol władzy. Jego mandat obejmował jednak tylko określone zadania, mianowicie obronę przed wrogiem, ponadto był ogra-

niczony do sześciu miesięcy. Po tym okresie przywracano normalne reguły republiki. Czy to się sprawdzało? Przynajmniej przez dość długi czas tak. Kwestią kluczową było poczucie odpowiedzialności dyktatorów. Cincinnatus jako dyktator zdławił w 439 r. p.n.e. powstanie, ale zaraz potem powrócił do uprawy swoich pól, dzięki czemu przeszedł do historii jako przykład prawdziwego Rzymianina. Jednak dzisiejsi dyktatorzy nie mają ówczesnej klasy. Już Gajusz Juliusz Cezar, choć dbał o republikańskie pozory, to nie chciał oddać władzy, za co został zasztytetywany przez Brutusa.

2.

Początkiem dyktatury mogą być demokratyczne wybory. Najpierw pojawia się narracja walki o przetrwanie zwykłego człowieka i narodu, prowadzonej przeciwko elitarnemu, spiskowemu systemowi międzynarodowemu oraz sprzedajnym politykom i przekupnym kłamliwym mediom. Lud wybiera więc sobie silnego wodza. Ten oczyszcza instytucje, prawo, środowisko sędziowskie i opozycję, stojące pomiędzy ludem a przywódcą. Kto sprzeciwia się Wybranemu, zdradza naród i musi być uciszony dokładnie tak samo, jak nadawca czy wydawca, mieszkający w głowie narodowi różnorodnością punktów widzenia. Kto jednak podpo-

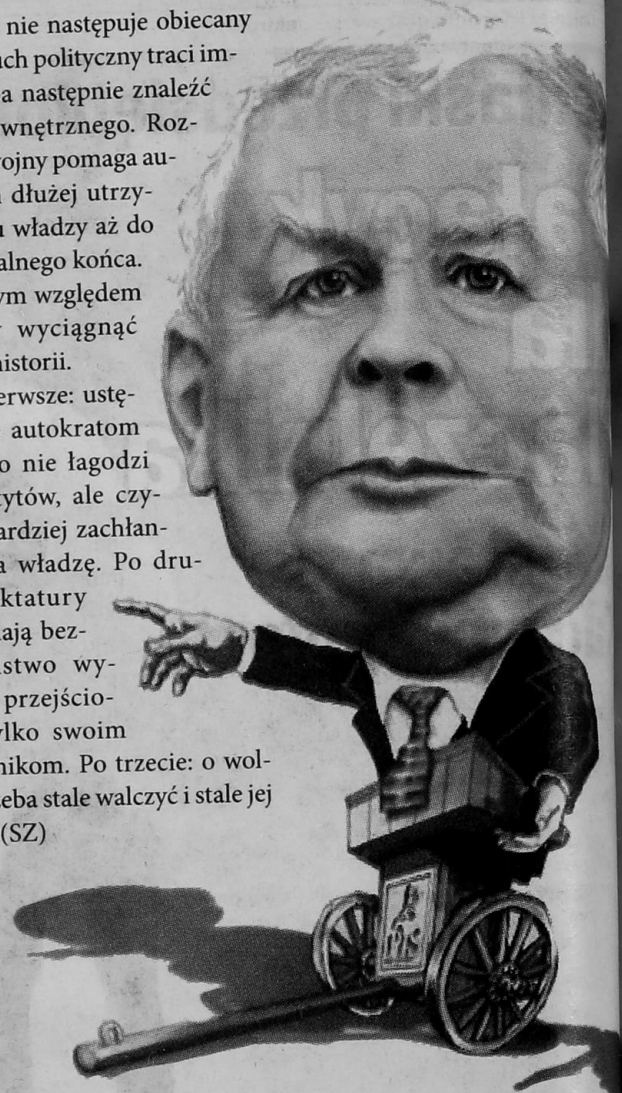
rzadkuje się Wodzowi, ma przywilej poczucia się częścią czegoś wielkiego. Oddaje wolność, otrzymuje jednak w zamian osobiste bezpieczeństwo. Potem wynajduje się wroga wewnętrznego i mobilizuje przeciwko niemu lud. Aparat państwowy, media,

wojsko i gospodarkę obsadza się poplecznikami silnego przywódcy. Jeśli pojawiają się trudności,

ponieważ nie następuje obiecany raj albo ruch polityczny traci impet, trzeba następnie znaleźć wroga zewnętrznego. Rozpętanie wojny pomaga autokratom dłużej utrzymać się u władzy aż do katastrofalnego końca.

Pod tym względem możemy wyciągnąć lekcje z historii.

Po pierwsze: ustępowanie autokratom nie tylko nie łagodzi ich apetytów, ale czyni ich bardziej zachłannymi na władzę. Po drugie: dyktatury zapewniają bezpieczeństwo wyłącznie przejściowo i tylko swoim zwolennikom. Po trzecie: o wolność trzeba stale walczyć i stale jej bronić. (SZ)



Gdy wiceminister Jarosław Zieliński „przejął” Święto Konstytucji 3 Maja w Łomży, zniknął na dobę maszt z flagą Unii Europejskiej. Teraz w Suwałkach 15 sierpnia prezydent i przewodniczący Rady... Suwałk nie zostali dopuszczeni do głosu!

Harce wiceministra

„W związku z uniemożliwieniem zabrania głosu z okazji Święta Wojska Polskiego w trakcie uroczystości przeprowadzonych w dniu dzisiejszym (15.08) na Placu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Suwałkach Czesław Renkiewicz, prezydent Suwałk i Zdzisław Przełomieć, przewodniczący Rady Miejskiej w Suwałkach pragną w formie listu przekazać wszystkim żołnierzom i pracownikom suwalskiego garnizonu, rezerwistom, weteranom, kombatanom oraz żołnierskim rodzi-

nom swoje podziękowania i serdeczne życzenia”, poinformowało na gorąco Biuro Miasta Suwałk. Prezydent Renkiewicz w ogóle nie stał pominięty w organizacji uroczystości, gdyż, jak podano, „nie obalił rząd, a to pod auspicjami Ministra Obrony Narodowej”. Społeczny Komitet Organizacji Obchodów Święta Wojska Polskiego liczył w Suwałkach 100 osób, ale nie ma wśród nich nazwiska prezydenta miasta. Przewodniczącym Komitetu jest wiceminister Zieliński.



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,
Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki
Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Defilada organizowana z okazji Dnia Wojska Polskiego w Warszawie, która miała zademonstrować potęgę militarną Rzeczypospolitej, nie spełniła, niestety, oczekiwań Polaków. Wypadła błąd na tle podobnych uroczystości na Placu Czerwonym w Moskwie, czy w stolicy Korei Północnej Pjongjangu. Nie wiemy, czy otoczeni przez wrogie państwa Unii Europejskiej i Rosję, możemy czuć się bezpieczni. Podobnie, jak we wrześniu 1939 roku musimy liczyć się z atakiem ze wschodu i z zachodu. Na defiladzie dawała się też we znaki nieobecność husarii, która od wieków była naszym podstawowym orężem.

Uroczystości były od początku inwigilowane przez agentów obcych mocarstw. Wśród przygotowującego się do defilady sprzętu wojskowego od wczesnych godzin rannych kręciła się Dorota Gardias, rzekoma prezenterka pogody, jawnie nieprzyjrzanej Polsce stacji TVN 24. Wydobywała ona od nieświadomych niczego żołnierzy tajemnice wojskowe. Wrogowie Polski dowiedzieli się między innymi, że czołg Leopard waży 60 ton i jest obsługiwany przez czterech wojskowych. Niewątpliwie może to osłabić naszą obronność i mieć poważne konsekwencje na przyszłym polu walki. Miejmy nadzieję, że ABW szybko zajmie się podejrzaną i ujawni jej prawdziwą działalność.

O niechlujstwie organizatorów świadczy fakt całkowitej nieobecności lub niedostatecznego wyeksponowania na trybunie honorowej Naczelnika Państwa. Czyż tak trudno

było podstawić mu tam odpowiedniej wysokości krzesło lub taborecik? Prezydent Putin i Kim Dzong Un na pewno nie pozwoliliby nie pokazać swego majestatu Narodowi.

Publiczność rozczarował też brak na paradzie opancerzonych limuzyn rządowych z ministrem Macierewiczem i premierem Szydło w środku. Zapewne wynikało to z odpowiedzialności, bo powodując dotąd liczne kolizje drogowe samochody te mogły zakłócić całą uroczystość.

Na defiladzie rzucał się w oczy niemal całkowity brak generałów i admirałów. Minister Wojny wyrzucił ich z armii jako politycznie podejrzanych, a na skutek oportunistycznego prezydenta nie zdążono powołać nowych. Niesmak budzi też nieobecność wielce zasłużonego dla armii i odznaczonego medalami weterana Bartłomieja Misiewicza.

Uroczystości ujawniły, niestety, słabość naszego przemysłu obronnego. Okazało się, że żandarmeria wojskowa jeździ na japońskich motorach Kawasaki. A przecież jeszcze niedawno potrafiliśmy produkować nowoczesne, rdzennie polskie motocykle WFM i WSK. Do przemieszczania wojsk pozostały nam chyba już tylko rowery Romet i to z firmy o niejasnej proveniencji.

Wobec międzynarodowego spisku, czyhających na naszą nieodległość, cały Naród musi zjednoczyć się wokół Partii i Rządu, gdyż tylko to może zagwarantować nam kontynuację dobrej zmiany.

WIESŁAW WENDERLICH



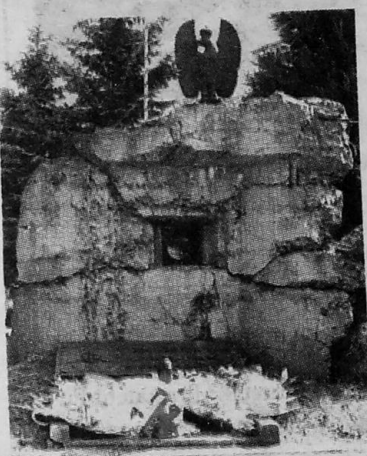
Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczypospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod 55XTAP1SF i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Nie chowaj głowy w piasek, nie odbieraj pracy grabarzom

Stanisław Jerzy Lec



Uroczyste apele, nabożeństwa, pokazy sprzętu wojskowego odbyły się w wielu miejscowościach kraju i województwa we wtorek, 15 sierpnia, dniu Wojska Polskiego, upamiętniającego Bitwę Warszawską z 1920 roku. W Łomży przed pomnikiem 33 Pułku Piechoty (na zdjęciu) przedstawiciele władz, służb mundurowych, kombataneci i harcerze złożyli kwiaty. Następnie odbyła się impreza plenerowa „Wojsko na swojejsko”.

■ Premier Litwy Saulius Skvernelis wziął udział w obchodach święta Matki Boskiej Zielnej w Puńsku, miejscowości zamieszkiwanej głównie przez mniejszość litewską.

■ Budowę płotu na granicy z Białorusią zapowiedział minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel, aby powstrzymać plagę afrykańskiego pomoru świń. 729 kilometrów ogrodzenia miałyby postawić za 100 milionów złotych ministerstwo spraw wewnętrznych. Wiceminister MSWiA Jarosław Zieliński (Krzysztof Jurgiel jest posłem z województwa podlaskiego) stwierdził jednak, że jego resort ma inne zadania.

■ Kilkadziesiąt macew odnowili na cmentarzu żydowskim w Białymstoku młodzi wolontariusze z Polski, Izraela Stanów Zjednoczonych i Niemiec.

■ Pierwsze i trzecie miejsce zajęły roboty zapaśników skonstruowanych przez studentów Politechniki Białostockiej na międzynarodowych zawodach w Chinach. Rywalizacja odbywała się według reguł znanych z zapasów sumo.

■ Mrożący krew w żyłach żart przygotowali swemu koledze biorącemu ślub strażacy z OSP w Raczkach. Na drodze, którą młoda para zdążała do kościoła, zainscenizowali makabryczny wypadek. Druh Michał Paradowski i jego narzeczona rzucili się na ratunek. „Żartobliwym” kolegom głupi żart wybaczyli.

■ Przeprosin domaga się od prezydenta Białegostoku białostocki ONR za stwierdzenie, że organizacja nawiązuje do retoryki i symboliki faszystowskiej. Prezydent uważa, że nie ma za co przepraszać.

■ Pałacyk Jarosławowi Kaczyńskiemu chce ofiarować Fundacja Wspierania i Nagradzania Wybitnych Polaków Zasłużonych Ojczyźnie Ex Corde z Białegostoku (szerzej, str. 12).

■ Stopień generała brygady otrzymał pośmiertnie Władysław Liniarski „Mściśław”. W latach niemieckiej okupacji był dowódcą AK w okręgu białostockim. Obecnie jego imię nosi 1. Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej w województwie podlaskim.

■ Ponad 5,5 miliona złotych ma dodatkowo trafić do szpitali w województwie w związku ze zmianą systemu wyceniania świadczeń.

■ W „Obywatelskim spacerze po puszczy”, czyli proteście przeciwko wycinaniu drzew w Puszczy Białowieskiej wzięło udział kilkaset ludzi z Polski i kilku innych krajów.

■ Paliwo za prawie 58 tysięcy złotych kupili podatnicy Bartłomieju Misiewiczowi, który jako dyrektor gabinetu politycznego ministra Antoniego Macierewicza korzystał od listopada 2015 do stycznia 2017 z służbowego samochodu. Przejechał w tym czasie prawie 95,5 tysiąca kilometrów. Informacje te znalazły się w odpowiedzi MON na interpelację białostockiego posła Krzysztofa Truskolaskiego (Nowoczesna).

■ Przyrodnicze badania mogą mieć decydujące znaczenie dla przyszłego przebiegu ekspresowej drogi S19 na północ od Białegostoku. Ministerstwo Infrastruktury zapowiada przeanalizowanie pod tym kątem wariantów przez Korycin (obecnie wskazywany) oraz przez Czarną Białostoką.

■ 10 teatrów wystąpiło I Augustowskim Przeglądzie Teatrów Ulicznych GoTeatr. Przez dwa dni (12 i 13 sierpnia) zaprezentowały na Rynku Zygmunta Augusta autorskie spektakle dla dzieci i dorosłych.

■ 80 tysięcy złotych, 10 tysięcy dolarów i kilkaset euro zostało zebrane na odbudowę kościoła, który spłonął w syberyjskiej wsi Białystok tuż po Wielkanocy. Zbudowali go na początku XX wieku dobrowolni przesiedleńcy z guberni wileńskiej i grodzieńskiej. By odbudować świątynię potrzeba prawie 150 tysięcy euro.

■ Hamaki zainstalowane zostały w parkach w Białymstoku (na Plantach i Konstytucji 3 Maja) w pobliżu placów zabaw. Jeśli będą cieszyć się zainteresowaniem, w przyszłym roku będzie ich więcej.



Metropolita gdański Sławoj Leszek Głódz ma uprawnienia kombajnisty i kilka dni temu we wsi Bobrówka (powiat moniecki), skąd pochodzi, kosił owies. Fot. Episkopat Polski

Znaki czasu

■ 6 osób poniosło śmierć w wyniku nawalnic, które w nocy z piątku na sobotę (11-12 sierpnia) przeszły nad Polską, 48 osób zostało rannych, a 30 tys. hektarów lasów, głównie w Pomorskiem, nadaje się do całkowitego odnowienia.

■ „Min. Antoni Macierewicz, na wniosek Wojewody Pomorskiego wydał decyzję o wydzieleniu żołnierzy i sprzętu do pomocy mieszkańcom gminy Ryteł”, poinformowało Ministerstwo Obrony Narodowej. Gmina Ryteł nie istnieje od 1976 roku, kiedy to jej obszar włączono do gmin Chojnice i Czersk.

■ „To koniec niezależności sądów i niezawisłości sędziów”, pisał „Rzeczpospolita”. Do końca 2017 roku minister będzie mógł odwołać prezesa sądu bez podania przyczyn w prawie 400 sądach powszechnych.

■ Około 2 000 policjantów zabezpieczało miesięcznicę smoleńską 10 sierpnia. W miesięcznicy wzięło udział ok. 2,5 tys. osób, a w kontrmanifestacji przed kolumną Zygmunta ok. 500. W Przystanku Woodstock uczestniczyło ok. 250 000 osób, zabezpieczało go ok. 1 700 policjantów.

■ Zmarła osobista sekretarka Jana Pawła II przez 27 lat siostra Eufrozyna. Przeżyła 92 lata, z których 64 w zgromadzeniu zakonnym.

■ Ustawę PiS, pozwalającą wyznaczyć na bruk dzieci, kobiety w ciąży, niepełnosprawnych, przewlekle chorych lub w podeszłym wieku podpisał prezydent Andrzej Duda. Według sondażu IBRIS, prezydentowi nie ufa 50,8 proc. Polaków, a premier cieszy się zaufaniem zaledwie 29,6 proc. Polaków, a spadający trend utrzymuje się od maja.

■ 6 koni za 410 tys. euro sprzedanych zostało na 48. Aukcji Koni Arabskich Pride of Poland w Janowie Podlaskim (Lubelskie). W 2015 r., przed wyrzuceniem przez PiS dyrekcji stadniny w Janowie i obsadzenie jej swoimi ludźmi, podczas Aukcji sprzedano 24 konie za niemal 4 mln euro.

■ Największy w Europie park rybacki na powierzchni 67 ha powstał we Wręczy pod Mszczonowem ok. 60 km od Warszawy. Koszt budowy to 150 mln euro. Inwestor zakłada, że ściągnie nie tylko Polaków, ale klientów z całej Europy.

W środę spadnie gr...
dwie masy...
wstawianiu

Od kil...
cy Puszc...
li się usta...
z prowadz...
W niedzi...
tal oko.pr...
telników,
I rzecz n...
śmy listę...
biorców...
twa Biał...
dni temu...
wiedź Las...
nie mogą...
tego, ile...
nie kupiły...
- to niezg...
szenie taj...
stwa, ureg...
niu nr 48...
LP z 6 paź...
stało się...
den z Czyn

Las po nawałnicy w Borach Tucholskich



W środę do Polski wrócić upały, ale od zachodu wkroczą silne burze. Na zachodzie kraju zrobi się groźnie: spadnie grad, a wiatr miejscami osiągnie 90 kilometrów na godzinę. Co ważne, w całej Polsce będą ścierać się dwie masy powietrza, cieplejsza i chłodniejsza. W takiej sytuacji chmury się bardziej wypiętrzają, a to sprzyja powstawaniu niebezpiecznych zjawisk pogodowych, jak w ostatnich dniach. Trąby powietrzne nie są wykluczone.

Kto kupuje drewno z Puszczy



Od kilku miesięcy obrońcy Puszczy Białowiejskiej starali się ustalić, kto kupuje drewno z prowadzonego w niej wyrębu. W niedzielę, 13 sierpnia, portal *ok.press* zaapelował do Czytelników, by pomogło to ustalić. I rzecz niesamowita: dostaliśmy listę 128 tegorocznych odbiorców drewna z Nadleśnictwa Białowieża! A jeszcze kilka dni temu media cytowały odpowiedź Lasów Państwowych: „LP nie mogą upubliczniać wykazu tego, ile drewna i po jakiej cenie kupiły konkretne podmioty – to niezgodne z prawem naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, uregulowanej w zarządzeniu nr 48 dyrektora generalnego LP z 6 października 2010 r”. I oto stało się coś nieoczekiwanego. Jeden z Czytelników przesłał oko.

press pełny wykaz firm, które w 2017 roku kupowały drewno z Nadleśnictwa Białowieża, miejsca, w którym wycinka w ogóle nie powinna się odbywać.

Lista zawierała same nazwy przedsiębiorców, bez ich adresów. Czytelnik otrzymał ją od Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych w odpowiedzi na wniosek o dostęp do informacji publicznej. Jako że wcześniej *ok.press* wystąpiła do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku o lokalizację firm kupujących drewno (nazw firm Lasy nie chciały mediom udostępnić), po zestawieniu obu informacji powstała mapa odbiorców drewna z nadleśnictwa Białowieża z nazwami przedsiębiorstw i ich lokalizacją. W sumie drewno kupowało

128 firm w kraju. Z Łomżyńskie go są to: Zakład Usług Leśnych „Zamilas” Andrzej Zapert z Szumowa, Andrzej Długoborski „Wiki-Drewno” z Długoborza Drugiego, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Drewimpex” Wojciech Brzozowski z Zambrowa, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Arkadiusz Baczewski z Truszek (gm. Piątnica), „Tartak” Krzysztof Ustaszewski, Barbara Ustaszewska spółka jawna z Miastkowa i Adam Fabiszewski Firma Handlowo-Usługowa „Drwalek” z Kownat (gm. Piątnica).

Według rzecznika Komisji Europejskiej Ricardo Cardoso, posiedzenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie wstrzymania wycinki w Puszczy Białowiejskiej odbędzie się 11 września.

Milioner z Suwałk

4 042 245 zł i 60 groszy wygrał w sobotnim losowaniu Lotto szczęśliwiec, który kupił jeden zakład w kolekturze przy ul. Dwerneckiego 15 w Suwałkach.

To już trzecia główna wygrana w Suwałkach. Wcześniej, 20 września 2014 roku, trafiona została „szóstka” za 4 405 225 zł i 40 groszy. Kilka miesięcy później, 7 lutego 2015 roku, w kolekturze przy ulicy Świerkowej 52 padła szósta aż za 30 216 854 zł i 10 groszy.

Największa wygrana w historii Lotto padła 16 marca tego roku w Skrzyszowie (Małopolska) i wynosiła 36 726 210 złotych i 20 groszy.

Pielgrzymka do Wilna

Ponad 400 wiernych z Polski, Słowacji, Czech i Włoch oraz (pierwszy raz z Białegostoku) grupa Polaków z Białorusi wyruszyła w środę rano, 16 sierpnia, do sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie na Litwie. Pielgrzymka od początku ma ekumeniczny charakter, gdyż pątnicy wędrują przez tereny zamieszkałe przez katolików i prawosławnych i są przyjmowani przez wiernych obu tych wyznań. Pielgrzymkę organizuje po raz 25. Archidiecezja Białostocka. W 10 dni przejdzie prawie 290 km trasą Białystok-Grodno-Wilno. Do Wilna dotrą 24 sierpnia.

Procesy za Puszcę

Proces pierwszej grupy osób obwinionych za blokowanie harvesterów, czyli ciężkich maszyn do wycinki w Puszczy Białowiejskiej, toczy się w Sądzie Rejonowym w Hajnówce. Policja stawia im zarzut zakłócenia spokoju i porządku publicznego przez blokowanie sprzętu do prac leśnych i uniemożliwianie prowadzenia działań pracownikom firmy, która prowadziła wycinkę. Grozi za to kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Obrońca obwinionych złożył wniosek o odroczenie sprawy w związku z postępowaniem wszczętym przez Trybunał Sprawiedliwości UE, bo orzeczenie może zapadnąć już we wrześniu. Pięcioro obwinionych składało w środę wyjaśnienia, ale do zarzutów się nie przyznali.

ŁOMŻA

Zmarł pierwszy prezydent Łomży

Zmarł pierwszy powojenny prezydent (1975-1978) Łomży Jan Rachubka. Wcześniej był zastępcą dyrektora w Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża”, dyrektorem Łomżyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Łomży oraz dyrektorem wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, a społecznie członkiem Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego, Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Białymstoku, wiceprezesem i prezesem Wojewódzkiego Sądu Łowieckiego w Łomży. Miał 86 lat.

Nielegalne opłaty „przyłączeniowe”

Gminy nie mogą pobierać od mieszkańców opłat za przyłączenie do sieci wodociągowych i kanalizacyjnych, poinformowała Prokuratura Krajowa i zapowiedziała, że prokuratorzy będą zaskarżali uchwały rad gmin, jeśli są w nich zapisane opłaty przyłączeniowe dla mieszkańców. Zastępca Prokuratora Generalnego Robert Hernand zwrócił się do wszystkich prokuratorów z prośbą o dokonanie analizy zgodności z prawem uchwał w tej sprawie. W przypadku ujawnienia nieprawidłowości i pobierania opłaty przyłączeniowej za podłączenia budynku do gminnych sieci, prokuratorzy mają obowiązek podjęcia działań zmierzających do zakwestionowania tych zapisów, jako nie posiadających upoważnienia ustawowego.

REKLAMA



prezydenta umorzony

Prokuratura Rejonowa w Łomży umorzyła postępowanie w sprawie rzekomego znieważenia przez 8 internautów prezydenta Łomży na portalu 4lomza.pl. Śledztwo zostało wszczęte na wniosek o ich ściganie złożony przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego (PiS). W marcu Prokuratura zażądała wydanie numerów IP. Po zaskarżeniu postanowienia przez portal, Sąd Rejonowy w Łomży uznał, że „kwalifikacja czynu przyjęta przez oskarżyciela budzi wątpliwości”, ale postanowienie prokuratury utrzy-

mał w mocy. Śledczy otrzymali żądane dane. Po kilku kolejnych miesiącach prokurator wydał decyzję o umorzeniu postępowania. Jak poinformowała rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łomży prokurator Maria Kudyba, decyzja jest prawomocna, a powodem umorzenia było niewykrycie sprawców. Było to już drugie śledztwo z wniosku prezydenta Chrzanowskiego do prokuratury za głosy pod swoim adresem. Pierwsze także zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawców.

Wielka ulga dla ciężarnych

Badanie KTG (kardiotokografia) to jedno z podstawowych badań w położnictwie, które pomaga ocenić stan dziecka w ostatnich tygodniach ciąży, mówi dr Tadeusz Olęszczuk z Łomży. Konieczność wizyty w szpitalu na badania była zawsze dla ciężarnych kłopotem. Tymczasem KTG w niewielkiej walizce pozwoli przyszłej matce samodzielnie wykonać badanie w terminie zaleconym przez

lekarza lub gdy sama będzie zaniepokojona. Przebieg badania przesyłany jest do centrum monitoringu we Wrocławiu, gdzie interpretują go specjaliści. Jeśli wynik jest pomyślny, przyszła matka otrzymuje sms, jeśli coś ich niepokoi, kontaktują się z opiekującym się nią lekarzem. KTG stworzyły dwie absolwentki biotechnologii i dopiero wchodzi ono na rynek medyczny w Polsce.

Walka o stołek burmistrza

7 kandydatów chce być burmistrzem Nowogrodu. Oto oni: Krzysztof Chojnowski (obecny przewodniczący Rady Miasta), Witold Małachwiew (radny miejski), Grzegorz Palka (były zastępca zmarłego w czerwcu burmistrza Józefa Piątka), Roman Tyszkowski (prezes spółdzielni mieszkaniowej, był radnym w poprzedniej kadencji), Marek Bączek (leśniczy z Nadleśnictwa Nowogród) oraz dwóch spoza gminy Nowogród: przedsiębiorca z gminy Łomża Andrzej Więckowski i pochodzący z gminy Śniadowo Zenon Krajewski. Przedterminowe wybory burmistrza Nowogrodu trzeba przeprowadzić z powodu śmierci dotychczasowego, wieloletniego burmistrza Józefa Piątka, który zmarł 5 czerwca. Wybory odbędą się w niedzielę, 3 września.

Sędzia dyrektorem szkoły

Karol Łebkowski (lat 52), nauczyciel wychowania fizycznego międzynarodowy sędzia zapasów, od 1 września będzie nowym dyrektorem Szkoły Podstawowej w Kupiskach. Dotychczasowa dyrektorka Edyta Śledziwska zrezygnowała z kierowania szkołą.

Będzie droga do Stryjaka

Rusza budowa drogi powiatowej z Karwowa do wsi Stryjaka (gm. Jedwabne). Burmistrz Jedwabnego wydał wreszcie decyzję na konieczną wycinkę drzew w pasie budowanej drogi (pisaaliśmy o utrudnieniach, „Kontakty” nr 33).

Jedwabne w słońcu

W Jedwabnem 20 malarzy uczestniczyło w sierpniu w tygodniowym plenerze pod hasłem „Jedwabne w letnim słońcu”. Efekty ich twórczej pracy będzie można obejrzeć na wrześniowym wernisażu.

Jeździeckie historie

Na wernisaż fotografii Justyny Modzelewskiej „Jeździeckie historie” zaprasza do Ośrodka Rehabilitacji Diennej dla Dzieci w Kisielnicy w sobotę, 19 sierpnia (godz. 11.00), Stowarzyszenie Pegaz.

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,49zł



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

KodakExpress

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Digital Solutions



Tomira na procesji Bożego Ciała w Szczuczynie (druga z lewej)

Powietrze pachnie Polską

Czym dla mnie jest Polska? Wszystkim! Polska to mój kraj, moje miasto, moja rodzina, przyjaciele, sąsiedzi i znajomi. Tu są moje korzenie i groby najbliższych. Nawet drzewa i kwiaty są bliskie sercu. Tutaj powietrze pachnie Polską, mówi Tomira Orłowska, od 20 lat mieszkająca w Kanadzie.

W Szczuczynie pracowała jako intendientka w przedszkolu. Jej mąż zginął w wypadku w pra-

cy. Została z pięciorgiem dzieci. Wyjechała do Kanady 27 grudnia 1997 roku. Decyzja o wyjeździe nie była łatwą, chociaż starsi synowie, Andrzej i Marek, byli już żonaci, córka Marzenka mieszkała w Warszawie. W Szczuczynie zostawała sama, ucząc się w szkole średniej dwiętnastoletnia Agnieszka. Najbliższą rodziną na obczyźnie była jej siostra i najmłodszy z synów Mirek, który po pewnym czasie dołączył

do niej w Kanadzie. Miała jeszcze ciocię, która zmarła trzy tygodnie po przyjeździe Tomiry do Kanady. Po dwóch latach odszedł wujek.

W Kanadzie prawie 20 lat przepracowała w jednej instytucji, firmie kurierskiej (Insurence Courier Service). Zajmowała się ręcznym sortowaniem korespondencji na całą Kanadę. Były to wartościowe przesyłki, zawierające czek, dokumenty, platynę den-

tystyczną, kosztowne przedmioty. Przesyłki cięższe i o dużych gabarytach sortowali mężczyźni.

W Szczuczynie Tomira była solistką zespołu Szczuczyniaczy. Zamiłowanie do śpiewu pozostało. W Toronto uczestniczy w zajęciach Towarzystwa Warszawskiego.

Do Szczuczyna przyjechała w tym roku w czerwcu. Akurat było święto Bożego Ciała. Jak dwadzieścia lat temu ubrała się w szczuczynski strój i z koleżankami z zespołu poszła w procesji. Potem wystąpiła w programie uroczystości z okazji 325 lat Szczuczyna i w Podlaskiej Oktawie Kultur w Wąsoszu. Szczęśliwa i wzruszona zaśpiewała solowo:

*Szczuka, Szczuka, Szczuka
patron nasz
Szczuczyn, Szczuczyn moim
miastem jest
chciałabym tu być każdego dnia
i każdej nocy o nim śnić...*

Dziś Tomira ma dużą rodzinę: do pięciorga dzieci dołączyły dwie synowe, dwóch zięciów i 12 wnucząt.

„Jedno jedyne jest moje marzenie. Wrócić do Polski i być z rodziną... Ale jeszcze nie teraz”, powiedziała na pożegnanie Tomira Orłowska i wyleciała do Kanady w środę, 9 sierpnia.

BARBARA PASZKOWSKA

„Pocztówka” z Łomży

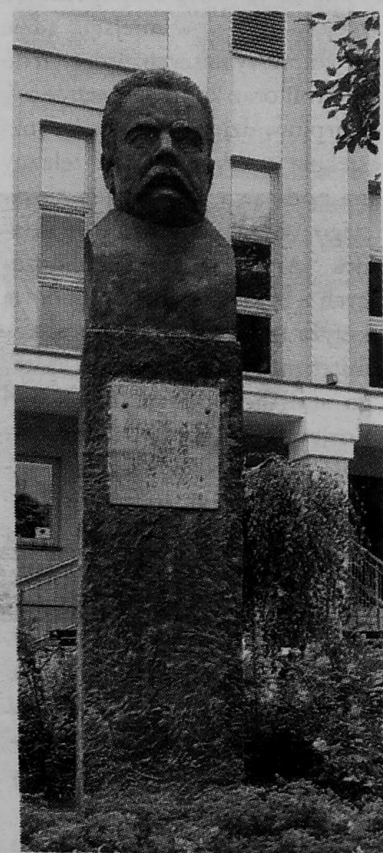
Oto pomnik Zygmunta Glogera, sławnego polskiego historyka, etnografa i folklorysty, dzieło znanego rzeźbiarza Ferdynanda Jarochy. Stoi w pięknym otoczeniu przy ul. Polowej, przed siedzibą katolickiego centrum kultury i szkół katolickich. Zawdzięczamy go Helenie Czernekowej, charyzmatycznej organizatorce życia kulturalnego i naukowego Łomży. Rok 1973 ogłoszony został Rokiem Nauki Polskiej. Z tej okazji w Warszawie miał odbyć się VII Międzynarodowy Kongres Sławistów. W związku z tym Helena Czernekowa opracowała plan i, jak zwykle, zrealizowała go do końca. I tak 26 sierpnia 1973 roku uczestnicy Kongresu wyruszyli ze stolicy na wycieczkę, której trasa wiodła do Pułtuska, Nowogrodu i...Łomży. Tu na

uroczystość odsłonięcia (o godzinie 16.00) czekał pomnik Zygmunta Glogera! Goście ze świata, władze różnego szczebla, licznie zgromadzeni mieszkańcy, prasa, radio, telewizja. Dla powiatowej Łomży to było prawdziwe wydarzenie!

Pomnik odsłonił znany wybitny językoznawca prof. Witold Doroszewski, związany z Łomżą m.in. przez patronowanie Oddziałowi Towarzystwa Kultury Języka (powstałego również z inicjatywy Heleny Czernekowej). A potem było zwiedzanie wystawy prezentującej dorobek Zygmunta Glogera, zorganizowanej w ówczesnym Muzeum Regionalnym, posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Sławistów w Technikum Budowlanym oraz spotkanie z władzami, mieszkań-

cami i młodzieżą szkół średnich w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki.

Od tego ważnego w historii Łomży kulturalnego wydarzenia wkrótce miną 44 lata. Niestety, dzisiaj dla większości mieszkańców „pomnikowy” Zygmunt Gloger to postać absolutnie nieznana nie tylko z zasług dla polskiej nauki i kultury, ale przede wszystkim z imienia i nazwiska! Bo znajdujący się na cokole napis jest zupełnie nieczytelny! Tak postać uczonego i dzieło Heleny Czernekowej zdają się być tym samym przez władze Łomży zupełnie zapomniane. Pozostaje mieć nadzieję, że za rok, kiedy odbywać się będą obchody 600. rocznicy nadania jej praw miejskich, napis na pomniku Zygmunta Glogera stanie się czytelny.



POWIAT GRAJEWSKI



Dzieci z Centrum Kultury w Szczuczynie odwiedziły wioskę indiańską (Grabówkę koło Białegostoku), stworzoną przez Mirosława Bogusza. Poznanie sposobu i warunków życia oraz kultury Indian i ich tradycyjnych zabaw bardzo je zainteresowały. Oceniły, że była to najciekawsza wycieczka wakacji.

POWIAT KOLNEŃSKI

„Piękny obchód odbył się w Lemanie pod Kolnem w dn. 20 sierpnia r.b. z okazji 2-letniej rocznicy przepędzenia z kraju bolszewików. Jednocześnie odbyło się poświęcenie mogiły i krzyża pamiątkowego w miejscu, gdzie 47 żołnierzy naszych, wziętych do niewoli oraz kilku partyzantów – Kurpiów, dzicz moskiewska rozsiała szablami. Krzyż żelazny na podstawie z kamienia ciosanego, wystawiony został ze składek >Amerykanów<, pochodzących z Lemana i okolicy. Budowę krzyża i obchodem kierował komitet miejscowy, na czele którego stali gospodarze miejscowi Kosiewski i Krupka”, zarejestrowała w 1922 roku „Gazeta Łomżyńska”. Reporter informował, że w obchodach uczestniczyło kilka tysięcy ludzi. Procesję prowadzili księża otoczeni banderą (konny oddział eskorty honorowej). Przy pomniku przemawiali ks. Piotr Krysiak z Kuziów, S. Krupka z Zimnej, Adam Chętnik z Nowogrodu i przedstawiciel młodzieży z Lemana.

„W dniu 15 sierpnia roku

Pod pomnikiem „Amerykanów”



Pomnik w Lemanie

1920 nie tylko myśmy ocaleli, lecz ludzkość ocalała. Dzień ten tedy wielkim i pamiętnym być winien po wszystkie czasy i u wszystkich”, mówi ks. Krysiak.

24 sierpnia 1920 roku pod Lemanem grupa ułanów półbatalionu Strzelców Kowieńskich została otoczona i zabita przez kozaków. Pamięć o tym wydarzeniu była i jest pielęgnowana przez mieszkańców gminy.

Na obchody 97 rocznicy bitwy pod Lemanem 27 sierpnia (godz. 12.00) zaprasza wójt gminy Tu-

rośl Piotr Niedbała. W programie: msza święta polowa, Apel pamięci oraz rekonstrukcja fragmentu bitwy stoczonej 1920 roku. Uroczystość odbędzie się przy pomniku wystawionym 95 lat temu, który w 2015 roku został odnowiony przez samorząd gminy. Wówczas też zagospodarowano teren wokół pomnika, dawne miejsce bitwy. Ar gruntu wokół pomnika podarowało Nadleśnictwo Nowogród. Polacy polegli pod Lemanem spoczywają w zbiorowej mogile na starym cmentarzu w Kolnie.

Oddaj krew

W piątek, 18 sierpnia (godz. 9.00-14.00) na parkingu przy Kościele Trójcy Przenajświętszej w Grajewie można oddać krew.

„Biuro matrymonialne” w Rajgrodzie

Spektakl komediowy pod tym tytułem według scenariusza Andrzeja Dembończyka i Barbary Małgorzaty Gajdzińskiej, odbędzie się w Domu Katolickim 18 sierpnia o 20.00.

Z Radziłowa do Poczdamu

Od 2 do 7 września uczniowie klas II i III Gimnazjum w Radziłowie będą uczestniczyć w spotkaniu młodzieży w Poczdamie. Wyjazd młodzieży wsparł wójt gminy Radziłów Krzysztof Milewski.

Konkurs z krówka

Zdjęcia na konkurs fotograficzny „Selfie z krówką” można zgłaszać do 31 sierpnia w Muzeum Mleka w Grajewie (ul. Konstytucji 3 Maja 36).

Potrzebni rodzice

Małżeństwa lub osoby samotne, pragnące zostać rodziną zastępczą dla dzieci potrzebujących opieki, mogą zgłaszać się do września do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kolnie (ul. Wojska Polskiego 69, tel. 86 278 13 34, wew. 23).

Dożynki w Zabelu

Dożynki gminy Kolno odbędą się 27 sierpnia w Zabelu. Msza święta dziękczynna za zebrane plony o godz. 13.00.

Rocznica 1920 r.

We wtorek, 15 sierpnia, w 97 rocznicę „Cudu nad Wisłą”, na wniosek wojewody podlaskiego Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali działacze kolneńscy „Solidarności”, Jan Prusinowski i Jarosław Skrodzki. Mieszkańcy miasta, po uroczystej mszy, złożyli kwiaty i zapalili znicze przy pomnikach Żołnierzy Poległych pod Lemanem, Nieznanego Żołnierza, Ofiar Katastrofy Smoleńskiej i W Hołdzie „Solidarności”.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 2031 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016 r., poz. 23 z późn. zm.) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Zarządu Powiatu Zambrowskiego, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – z dnia 10.07.2017 r. (uzupełnionego w dniu 02.08.2017 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej Nr 2007B Rutki – Mężenin – Szlasy Mieszki – Czochanie Góra – Wnory Stare w lokalizacji 2+639 ÷ 6+489 na działkach o numerach ewidencyjnych:

- **368/3**, położonych w obrębie ewidencyjnym Mężenin, w jednostce ewidencyjnej Rutki,
- **400, 401/1, 61/2 (61/3, 61/4), 1/1 (1/3, 1/4), 1/2 (1/5, 1/6), 404 (404/1, 404/2), 2/1 (2/13, 2/14), 2/5 (2/15, 2/16), 2/9 (2/23, 2/24), 2/6 (2/17, 2/18), 2/10 (2/25, 2/26), 2/7 (2/19, 2/20), 2/11 (2/27, 2/28), 2/8 (2/21, 2/22), 2/12 (2/29, 2/30), 3/2 (3/4, 3/5), 3/3 (3/6, 3/7), 4/2 (4/3, 4/4), 50 (50/1, 50/2), 408 (408/1, 408/2), 37 (37/1, 37/2), 56 (56/1, 56/2), 38/1 (38/3, 38/4), 57 (57/1, 57/2), 39/1 (39/4, 39/5), 39/2 (39/6, 39/7), 39/3 (39/8, 39/9), 40/2 (40/3, 40/4), 58 (58/1, 58/2), 41/1 (41/3, 41/4), 41/2 (41/5, 41/6), 42 (42/1, 42/2), 59 (59/1, 59/2), 60 (60/1, 60/2)**, położonych w obrębie ewidencyjnym Duchny Wieluny, w jednostce ewidencyjnej Rutki,
- **125/3, 136, 125/2, 123/6, 127/4, 21/5 (21/21, 21/22), 21/15 (21/23, 21/24), 21/2 (21/17, 21/18), 21/16 (21/25, 21/26), 21/7 (21/27, 21/28), 21/14 (21/19, 21/20), 21/8 (21/29, 21/30), 22/3 (22/9, 22/10), 22/4 (22/5, 22/6), 22/1 (22/7, 22/8), 22/2 (22/11, 22/12), 23/1 (23/3, 23/4), 23/2 (23/5, 23/6), 24/4 (24/9, 24/10), 24/6 (24/7, 24/8)**, położonych w obrębie ewidencyjnym Śliwowo Łopienite, w jednostce ewidencyjnej Rutki,
- **153/2, 154, 153/1, 136/4, 152, 146/3, 29/7 (29/8, 29/9), 51/13 (51/14, 51/15)**, położonych w obrębie ewidencyjnym Szlasy Łopienite, w jednostce ewidencyjnej Rutki,

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, pogrubionym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

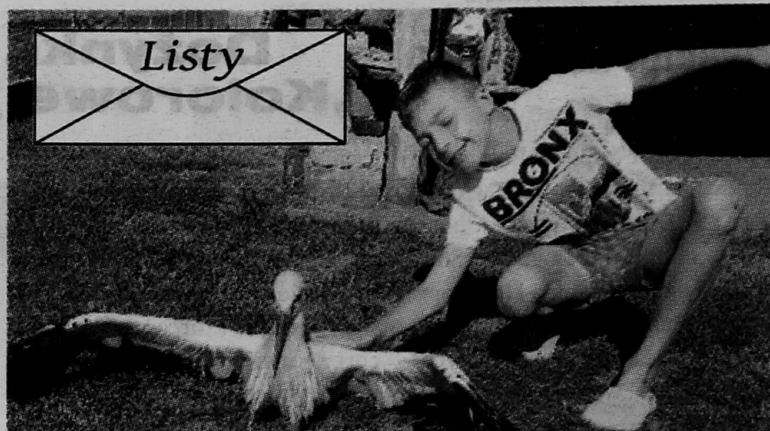
Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z wyżej wymienionym wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

Położna na medal

Położne Alicja Cichocka i Danuta Rydzewska ze Szpitala Ogólnego im. dr Witolda Gineła w Grajewie uczestniczą w IV edycji ogólnopolskiego konkursu „Położna na Medal”. Można na nie głosować na stronie www.pozloznanamedal.pl.

W plebiscycie, który trwa do końca roku, zostaną wyłonione trzy najlepsze położne w kraju oraz najlepsze położne w poszczególnych województwach.

Laureatką III edycji w województwie podlaskim była Teresa Markowska z Białegostoku.



Uratował bociana

Mój kuzyn Bartek Osowski z Wysokiego Mazowieckiego wczoraj znalazł na polu pod słupem wysokiego napięcia boćka ze złamaną nogą. Nazwał go Staś. Wziął go na podwórko, nakarmił, напоił. Dziś wraz z rodzicami odwieźli go do Parku Krajobrazowego Doliny Narwi na leczenie. Bartek uczy się w Szkole Podstawowej nr 1.

Daria Mejnartowicz
Wysokie Mazowieckie

Na co idą nasze pieniądze?

Po 4 miesiącach Ministerstwo Obrony Narodowej odpowiedziało na interpelację posła Truskolaskiego w sprawie limuzyny Pana Bartłomieja Misiewicza. Pod odpowiedzią podpisał się wiceminister Kownacki. Zachęcam do przyjrzenia się odpowiedzi (całość można przeczytać na stronie Sejmu (<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=-349256A3>), którą dla przejrzystości przedstawiamy graficznie.

Paliwo do limuzyny Pana Misiewicza kosztowało nas:

ponad

57 tys. zł.!

czyli
ponad

4 tys. miesięcznie!

Nie zapomnieliśmy o Panu Misiewiczu



Mateusz Witczuk
wiceprzewodniczący
Regionu Podlaskiego Nowoczesnej

Patronat "Kontaktów"

Wyśpiewane Święto Gminy

III Święto Gminy Zambrów oficjalnie otworzył wójt gminy Jarosław Kos w towarzystwie wicemarszałka województwa Stefana Krajewskiego i sekretarza Bogdana Paca, a potem ... dwa dni rozbrzmiewała muzyka i trwała zabawa. „Festiwal radości” rozpoczął się w sobotę „Młodą Sceną Disco Polo” w Porytem Jabłoni, gdzie wystąpiło 21 zespołów, a wśród nich takie gwiazdy jak Focus, Quest i Bayer Full z pio-

senką między innymi „Majteczki w kropeczki”.

W niedzielę zabawa przeniosła się do Długoborza, gdzie w ramach Święta Gminy odbywał się festyn rodzinny. Były więc rozrywki dla całych rodzin. Dzieci cieszyły dmuchane zjeżdżalnie, zamki, kule sferyczne, konkursy i gry, starsi obserwowali sztuczki magika i uczestniczyli w zawodach sportowych. Rozbrzmiewała muzyka, piosenka, radość.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Wyścigi kolarskie

I Międzynarodowy Wyścig Kolarski o Puchar Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi organizują w niedzielę, 20 sierpnia, w Czyżewie burmistrz miasta Anna Bogucka i Stowarzyszenie Wspierania i Rozwoju Sportu „Mazovia Team”. W wyścigu weźmie udział 130 najlepszych kolarzy grup zawodowych z Polski i zagranicy. Start o godz. 13.00 z Targowiska Miejskiego (ul. Cicha), finisz tamże o godz. 17.00.

57. Międzynarodowy Wyścig Kolarski odbędzie się dzień wcześniej, w sobotę, 19 sierpnia w Wysokiem Mazowieckiem. Kolarze wykonają dziesięć okrążeń na trasie: Gołasze-Mościckie, Stare Wykno, Kulesze Kościelne, Nowe Wykno, Gołasze-Puszcza. W mieście przejadą ulicami: Ludowa, Kochanowskiego, Prusa, Reymonta, Szpitalna, Jankowskiego, 1 Maja. Meta będzie na ulicy Ludowej przed budynkiem Urzędu Miasta. W związku z wyścigiem w godzinach 13.15 – 14.00 i 17.20 – 18.00 będą zamknięte wymienione ulice w centrum miasta.

POWIAT ZAMBROWSKI



Mistrzostwa myśliwych

XL Mistrzostwa Okręgu Łomżyńskiego w Wieloboju Myśliwskim zostaną rozegrane w niedzielę, 20 sierpnia (początek, godz. 9.00) na strzelnicy w Czerwonym Borze. Zawody przeprowadzone zostaną w sześciu konkurencjach: krąg, oś, zając, przeloty, dzik, rogacz-lis. Na zakończenie zawodów odbędzie się strzelanie do rzutków na trapie.

Zwycięzcy Mistrzostw w poszczególnych klasach będą reprezentować okręg łomżyński na zawodach ligowych i mistrzostwach Polskiego Związku Łowieckiego.

Dożynki, festyny, „Kolorowe jarmarki”...

XVII Dożynki Gminne w Nowych Piekutach w niedzielę, 20 sierpnia (godz. 11.30), rozpoczyna się mszą świętą. Po niej odbędzie się festyn dożynkowy, w programie którego będą koncerty, turniej softysów, parada motocyklistów, konkurs na wieńiec dożynkowy i stół regionalny, przejazdy bryczką, stragany odpustowe. Gwiazdą wieczoru będzie Janusz Laskowski z przebojami „Beata”, „Świat nie wierzy łom”, „Kolorowe jarmarki” i inne.

Także w niedzielę, 20 sierpnia dożynki gminne w Klukowie. Po mszy świętej (godz. 11.00) odbędzie się III Amatorskie zawody w powożeniu zaprzęgami konnymi i festyn dożynkowy z gwiazdą wieczoru, którą będzie zespół Focus.

Dożynki połączone z obrzędem dziękczynienia za zebrane plony są jedną z najstarszych uroczystości. W XVI wieku ziemianie urządzali je dla zniwiarzy.

W okresie międzywojennym organizowane były dożynki z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego w jego letniej rezydencji w Spale (pisaaliśmy o tym, „Kontakty” nr 32). Pierwsze odbyły się w 1927 roku. Cieszyły się tak wielką popularnością, że przed drugimi dożynkami, które odbyły się w 1928 roku, został wybudowany stadion. Na trzecią edycję (odbyła się 17 sierpnia 1930 roku) powstała w Spale hala sportowa. Do wybuchu wojny odbyły się cztery „prezydenckie dożynki”, ostatnie w 1933 roku.

Do tradycji organizowania dożynek w Spale powrócił w 2000 roku prezydent Aleksander Kwaśniewski. Jego następcy ten zwyczaj kontynuują do dziś. W tym roku „dożynki prezydenckie” odbędą 16 i 17 września. Ale wcześniej (2 i 3 września) będą Ogólnopolskie Dożynki na Jasnej Górze oraz w gminach i powiatach.

Jeszcze są wakacje

Pod hasłem „Mali odkrywcy” odbywają się półkolonie w Ośrodku Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie. Dzieci pod opieką Barbary Reinke docierają na rowerach do różnych zakątków Zambrowa oraz okolicy i poznają ciekawostki historyczne. Są też inne atrakcje. Było ognisko w Grabówce, nocny biwak w namiotach na terenie ogródków działkowych, pływanie rowerkami wodnymi po zalewie, zabawy na Orlikach i placach zabaw, „dzień zwierzaka”. Półkolonie zakończą

się 30 sierpnia wielkim festynem.

W sklepach stopy kolorowych zeszytów i różnych przyborów szkolnych oraz piętujące się na półkach plecaki przypominają, że zbliża się początek roku szkolnego. Ale jeszcze są wakacje! Korzystajmy ze słońca, plaży, wody ... wolności od szkolnych obowiązków.



Pielgrzymka do Hodyszewa

XXXII Zambrowska Piesza Pielgrzymka do Hodyszewa rozpocznie się w piątek, 25 sierpnia (godz. 8.00) mszą świętą w kościele Trójcy Przenajświętszej, a po niej wymarsz na trasę. Pierwszy postój pątników zaplanowano w Laskowcu. Noc z piątku na sobotę pielgrzymi spędzą w powiecie wysokomazowieckim w Brzósce Brzezińskich, Brzósce Markowiznie, Średnicy Jakubo-

wiech, Średnicy Maćkowiech i Średnicy Pawłowiech. Do sanktuarium w Hodyszewie dotrą w sobotę, gdzie o godz. 16.00 będzie odprawiona msza święta.

Organizatorem pielgrzymki od pierwszej edycji jest Mariusz Feszler. Na pielgrzymkę można zapisywać się od niedzieli, 20 sierpnia, w salce katechetycznej przy parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie.

Pamiętają o krwi



73 rocznicę pa- cyfikacji wsi Skłody Borowe obchodzili mieszkańcy gminy Nowe Piekuty w piątek, 11 sierpnia.

Remont świetlicy

W świetlicy w Zalesiu Łabędzkim (gm. Kobylin-Borzymy) zostaną wymienione okna i drzwi.

Wycieczka do stolicy

Wycieczkę dla dzieci do Warszawy (zwiedzanie Starego Miasta, Grobu Nieznanego Żołnierza, Pałacu Prezydenckiego, zoo) organizuje 17 sierpnia parafia w Sokolach.

W stolicy chleba

Ponad 20 tysięcy gości przybyło na XVII Podlaskie Święto Chleba zorganizowane w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. Budziła zainteresowanie zwłaszcza parada zabytkowych traktorów (największa kolekcja w Polsce).

Wodociąg unieruchomiony



Woda z wodociągu Srebrny Borek (gm. Szumowo) nie jest przydatna do spożycia, poinformował Podlaski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Białymstoku. Wodociąg zaopatruje w wodę ok. 2 500 mieszkańców 8 wsi. Doprowadzenie jakości wody do obowiązujących norm ma nastąpić do końca miesiąca.

Dzień trzeźwości

Zabawy i gry dla dzieci, turniej piłkarski dla dorosłych, grill, słodki poczęstunek, a także pogadanka na temat alkoholu wypełniły „Dzień Trzeźwości” zorganizowany w Zambrowie przez Klub Abstynenta „Ostoja”.

Nowy tomik

„Świat jest piękny całą dobę”, to nowy tomik wierszy Bożeny Adamkiewicz z Zambrowa. Autorka jest absolwentką Politechniki Warszawskiej, dziś emerytką, wcześniej pracowała na budowach i w biurach projektowych w Warszawie i Zambrowie.

Po trzydziestu
kilku latach
gwałciciel
sądownie uznany
został ojcem.
„Nic od niego nie
chcemy. Jeśli na
starość dręczyć
go będą wyrzuty
sumienia, to
będzie jego kara”!

W niedzielne letnie popołudnie Zosia wyszła z domu i skierowała się w stronę lasu. Choć dobiegała trzydziestki, była jak dziecko. Bawiła się lalkami ze szmatek. Nie umiała czytać i pisać. Nie znała się na zegarze, nie potrafiła liczyć pieniędzy. Lubiła śmiać się i przyglądać każdemu, kogo spotkała. Zobaczyła, że u sąsiada za płotem pod domem siedzą Tadek i jego koledzy. Matki Tadka i Zosi były siostrami. Tadek miał 19 lat i właśnie przyjechał z wojska na przepustkę. Odwiedzili go koledzy. Tego dnia w Nowogrodzie był odpust na św. Rocha. Wieczorem zamierzali jechać na motorach na odpustową zabawę. Siedzieli w cieniu drzew pod domem. Pili wódkę. Zosia uśmiechnęła się do nich, a oni zaczęli ją wołać do siebie. Usłyszała to matka Tadka. „Dajcie spokój przyglupiej!”, krzyknęła!

Zosia chodziła po lesie. Nagle zobaczyła kogoś wśród drzew. Poszła w kierunku nadchodzącego mężczyzny. To był Tadek. Na jej twarzy pojawił się szeroki uśmiech. Wybełkotał coś po pijanemu. Zosia odpowiedziała uśmiechem. Wtedy przewrócił ją na mech i zwałił się na nią....

„Nie widzieliście Zosi?”, zapytała kilka godzin później jej matka kolegów Tadka, którzy wciąż siedzieli pod domem, coraz bardziej pijani. Zaczęli rechotać i robić miny. W końcu powiedzieli, że jak pójdzie do lasu, to ją znajdzie i jeszcze kogoś...

„Matka kazała nam lecieć szu-



„Ojciec”

kać Zosi w lesie. Miała złe przecucia. Tadek był łobuzem. Do ciotki przyjechali jacyś ludzie z miasta na Mazurach, gdzie była jego jednostka wojskowa ze skargą, że zbałamucił ich córkę. Miał się z tą dziewczyną żenić”, wspomina Danka, młodsza siostra Zosi.

Tadek leżał na obnażonej Zosi i chrapał w pijackim śnie. Zosia miała na sobie resztki poszarpanego ubrania... Tak znaleźli ich Danka i jej mąż.

Jak się ma głupią w domu, to trzeba jej pilnować!”, powiedziała matka Tadka i przepędziła matkę Zosi, gdy ta przyszła do niej z płaczem.

Zgwałconą „głupią Zośkę” cała okolica wzięła na języki.

„Matka płakała, ale nie poszła na milicję i nam zakazała. A potem się okazało, że Zosia jest w ciąży. Mama zamknęła ją w domu, nie pozwalała wychodzić nawet na krok. Siedziała przy niej dzień i noc, trzymała za rękę i modliła się”, opowiada Danuta.

Zosia urodziła Wojtkę w szpitalu w Łomży. Nie była świadoma tego, że została matką. Dziecko wychowywały babcia i Danka, która miała sześcioro własnych dzieci. Jej najmłodszy synek był rok starszy od Wojtka. Gdy Wojtek miał 5 lat, babcia umarła.

„W szkole okazało się, że nie nadąża z programem. Chcieli po-

zbyć się go, wysłać do szkoły specjalnej w Nurze, ale ja się nie zgodziłam. Walczyłam i w końcu dali spokój. Dorastał z moimi dziećmi”, opowiada Danka.

Tadek zniknął ze wsi następnego dnia po zgwałceniu Zosi i słuch po nim zaginął. Jego matka nie uważała go za winnego, całą winę zwała na matkę Zosi. Podsycała przeciwko niej wrogość wśród sąsiadów. Odgrodziła swoje podwórze od ich podwórza. Umarła dwa lata po matce Zosi, swojej siostrze...

Danka i jej mąż zostali prawnymi opiekunami Zosi i Wojtka. Wojtek ma dziś prawie 40 lat. Pomaga cioteczemu bratu i jego żonie w gospodarstwie. Potrafi narąbać drewno, nakarmić bydło, umie się podpisać, ale nie zna się na pieniądzu. Siedemdziesięcioletnia Zosia zachorowała na alzheimera, w końcu umarła...

Po latach Dankę w imieniu Wojtka wniosła pozew do sądu w Łomży o... ustalenie ojcostwa!

„Zachorowałam poważnie. Leżąc w szpitalu rozmyślałam, że jak mnie zabraknie, łotrństwo Tadka pójdzie w zapomnienie. Postanowiłam, że do tego nie dopuszczę”, mówi.

Nie wiedziała, gdzie Tadek mieszka i czy w ogóle żyje. Zaczęła podpytywać sąsiadów. Gdy brat Tadka dowiedział się o jej

planach zaszedł jej drogę i zagroził, że gorzko tego pożałuje. Ale Dankę się nie zlekła. Dalej pytała o Tadka. Dowiedziała się, że mieszka na Śląsku, ma żonę, dorosłe dzieci, wnuki.

Sąd wiele razy wzywał go na rozprawę, lecz Tadek nie stawał się. W końcu nakazał doprowadzenie przez policję. W posiwiałym, dystyngowanym mężczyźnie w eleganckim garniturze Dankę nigdy by nie rozpoznała pijanego dziesiętnastolatka sprzed prawie 40 lat...

Tadek nawet nie spojrzał na Wojtkę. Przed sądem z oburzeniem zaprzeczył, jakoby był jego ojcem. Sąd nakazał przeprowadzenie badań genetycznych. Gdy wynik jednoznacznie wskazał na jego ojcostwo, coś w nim pękło.

„Przestał zaprzeczać, powiedział, że był młody, głupi i pijany. Wyszedł z sądu jakiś taki zgarbiony, prawie załamany. Ale do końca nie odezwał się do Wojtka, nie podał mu ręki”, opowiada Dankę.

Osiągnęła swój cel. W jej szufladzie leży sądowe potwierdzenie ojcostwa Wojtka i podlego czynu Tadeusza: „Nic więcej od niego nie chcemy. Żadnych pieniędzy ani zapewniania Wojtkowi opieki. Jeśli na starość będą go dręczyć wyrzuty sumienia, to będzie jego kara”.

ANNA DYLEWSKA

Przedsiębiorca z naszego województwa, kiedyś jeden z najbogatszych Polaków, zbiera na

Pałac dla Naczelnika

Raczej nigdy nie pchał się na Rafisz. I teraz też o sobie woli nie mówić. Chętniej wspomina o swoich przodkach i o patriotycznym wychowaniu, jakie od nich otrzymał.

Jego fundacja, która za cel stawia sobie wybudowanie pałacyku dla Jarosława Kaczyńskiego, na start posiada 3 tys. zł. I aż trudno uwierzyć, że jej założyciel, Piotr Żakowicz, przed laty był jednym z najbogatszych Polaków. Choć w rozmowie z naTemat zdecydowanie nie chce wracać do tamtych czasów.

Na początku lat 90' Piotr Żakowicz był gwiazdą białostockiego biznesu. W czasach, gdy na ulicach królowały jeszcze polonezy i maluchy, on jeździł charakterystycznym, super drogim żółtym lotusem. W 1994 r. znalazł się na 58. miejscu rankingu 100 najbogatszych Polaków, stworzonego przez tygodnik „Wprost”, zostawiając w tyle takich milionerów, jak Wojciech Kruk, Piotr Kler czy Leszek Czarnecki. Rok później poszło mu słabiej, na liście najbogatszych zajął miejsce 72. A w 1996 r. nie zmieścił się już w pierwszej setce i słuch o nim zaginął. Aż do teraz, gdy stanął na czele fundacji Ex Corde, dysponującej skromnym majątkiem i szczytną ideą, aby Jarosławowi Kaczyńskiemu ofiarować pałacyk.

Na czym Piotr Żakowicz zdobył tak potężny majątek, że pozwoliło mu to znaleźć się w gronie najbogatszych Polaków? I jak to się stało, że tak nagle nadeszły chude lata w jego biznesie? On sam woli o tym nie rozmawiać. Białostocka „Gazeta Współczesna” przypomina, że przed laty firma Żakowicza East Trade była wyłącznym dystrybutorem na Polskę słoweńskiej firmy Gorenje. Sprowadzał do kraju lodówki, zamrażarki, odkurzacze, klimatyzatory. Zaryzykował, wchodząc na rynek wschodni. Duże pieniądze zainwestował w fabryki lodówek na Litwie, Białorusi i w Rosji. Można przypuszczać, że to na tym poległ. Ale biznesu

nie porzucił. Jego firma East Trade wciąż w Białymstoku istnieje, choć nawet nie posiada własnej strony internetowej. Z danych z KRS można wywnioskować, że działalność prowadzi na znacznie skromniejszą skalę, niż przed laty. Handluje hurtowo nie tylko sprzętem elektronicznym, ale też owocami i warzywami oraz napojami. Ot, firma jakich tysięcy. I przedsiębiorca, jakich bardzo wielu. Choć ta inicjatywa budowy pałacyku Kaczyńskiemu sprawiła, że o Piotrze Żakowiczu usłyszało znacznie więcej ludzi, niż 20 lat temu, w czasach, gdy bez wątpienia był człowiekiem sukcesu.

– Dlaczego pan mówi, że mi nie wyszło? – odpowiada Piotr Żakowicz pytaniem na pytanie, gdy próbuję dociec, co się stało w połowie lat 90'. Mówi, że jego przeszłość biznesowa ma się nijak do tego, co teraz robi jako inicjator budowy pałacyku dla prezesa PiS.

– Życie płynie, życie płynie – tylko tyle wyjaśnia.

Zkońcem czerwca Żakowicz zpowołał Fundację Wspierania i Nagradzania Wybitnych Polaków Zasłużonych Ojczyźnie Ex Corde. Cel Fundacji jest jeden, bo tylko jedną osobę jej prezes Żakowicz uznał za godną „wspierania i nagradzania”, Jarosława Kaczyńskiego.

„Pierwszym Rodakiem, którego chcemy uhonorować i wynagrodzić jest najwybitniejszy z nas – Pan Jarosław Kaczyński.

Jest On człowiekiem, który całe swe życie, nie dbając o własną wygodę, myślał jedynie o Ojczyźnie, o Polsce. Skrzywdzony boleśnie przez naszych wrogów, będąc w głębokiej traumie, był w stanie w 2015 roku doprowadzić do cudu – nasz Prezydent, nasz Rząd! Nadszedł czas, żeby Polacy pomyśleli o Nim. Naród polski pragnie uhonorować i wynagrodzić swego Naczelnika i ofiarować Mu pa-

1 sierpnia 2017

BÓG HONOR OJCZYŻNA



**FUNDACJA
WSPIERANIA I NAGRADZANIA
WYBITNYCH POLAKÓW
ZASŁUŻONYCH OJCZYŻNIE
EX CORDE**



Matka Boża Kłodzka
Patronka Ex Corde

Szanowny POLAKU!!!

Takie ulotki rozdawał Piotr Żakowicz w Warszawie, zachęcając do wpłat na konto Fundacji, która chce ofiarować pałacyk prezesowi PiS

łacyk w Warszawie, tworząc w ten sposób adekwatne do Jego zasług i prestiżu warunki do dalszego życia i pracy w drodze do wolnej Polski. (...) Wyraźnie widzimy, że obrana przez Niego droga nie jest łatwa. Chcemy Mu dziękować, by miał poczucie, że Go wspieramy, że Mu ufamy, niech stoi na straży moralności publicznej w państwie o etyce katolickiej. Pragniemy dodać Mu siłę do szlachetnego działania, a w Jego osobie również gronu Jego współpracowników. (...) Drogi Polaku! Prosimy, weź aktywny udział w ogólnopolskiej akcji poparcia Jarosława Kaczyńskiego. Ufamy, że przy Twoim udziale i z Twoją pomocą uda się zrealizować ten szczytny cel, tak ważny dla nas – Polaków, którzy ex corde – z serca – chcemy podziękować Panu Jarosławowi Kaczyńskiemu za ofiarną pracę dla naszego narodu.

Każda złotówka wpłacona na ten cel, jest wyrazem konsolidacji narodu i dowodem wsparcia swego przywódcy”, głosi w odezwie Fundacja Wspierania i Nagradzania Wybitnych Polaków Zasłużonych Ojczyźnie Ex Corde i podaje numer konta, na który można wpłacać pieniądze na budowę pałacyku dla Jarosława Kaczyńskiego.

– Są już pierwsze wpłaty – zapewnia Piotr Żakowicz, choć przy-

znaje, że na razie nie jest tego dużo: – Na razie jest wakacyjny czas.

Deklaruje, że nie zrezygnuje ze swojej inicjatywy, choć zdaje sobie sprawę, iż wywołała lawinę zarówno słów krytyki, jak i żartów.

– Czasem są to zachowania naprawdę bardzo niskie. Nie przyjmujemy z radością faktu, że są tego rodzaju wypowiedzi – komentuje Żakowicz.

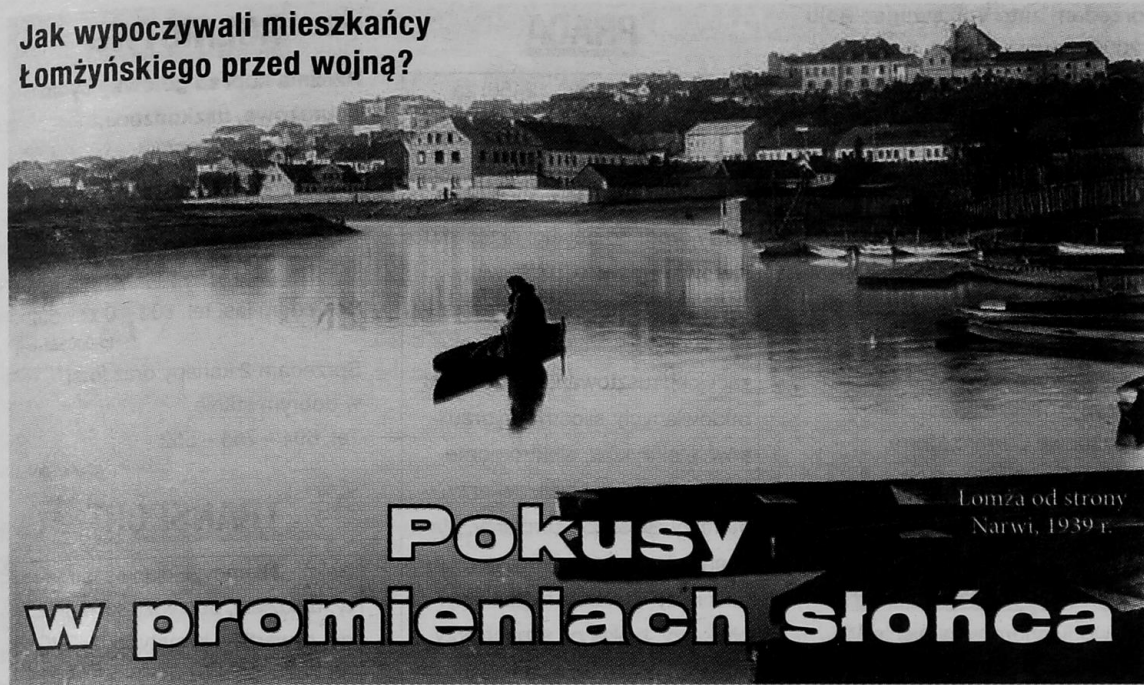
Od jego inicjatywy odcinają się nawet niektórzy politycy PiS. Podlaski poseł i wiceszef MSWiA Jarosław Zieliński sugerował, że to może być niepoważna inicjatywa.

– Nie znam tych wypowiedzi. Nie wiem, jak pan poseł był zapytany. Wiele zależy od tego, w jaki sposób się kogoś zapyta. Jak się zada pytanie w sposób tendencyjny, to się usłyszy tendencyjną odpowiedź – mówi Żakowicz.

Tylko pałacyk? Proponuję za mek!”, to tylko jeden z łagodniejszych spośród setek komentarzy, jakie wywołał pomysł Piotra Żakowicza. On sam jednak wyraża się patrząc z optymizmem na przyszłość swojego pomysłu – Dojedźmy do końca wakacji i wtedy wrócimy aktywnie do życia i od września na koncie fundacji przybędzie „darów serca” dla Naczelnika Jarosława Kaczyńskiego.

TOMASZ ŁAWNICKI
(NATEMAT)

Jak wypoczywali mieszkańcy
Łomżyńskiego przed wojną?



Pokusy w promieniach słońca

Groźna Narew

Kąpiel w Narwi w upalne lato była dużą przyjemnością. Czasami wielkim nieszczęściem.

Trzy koleżanki z Drozdowa, Marianna Boguszówna (lat 16), Leokadia Mierzyńska (lat 15) i Władysława Górską (lat 15) kąpały się w Narwicy (dopływ Narwi). „Nie zwróciły uwagi na to, że płytki strumyk zmienił się w głęboką rzekę. Toteż jedna z kąpiących się trafiła na głębię i zaczęła tonąć, wzywając rozpaczliwie pomocy. Koleżanki pospieszyły na pomoc, lecz zamiast uratować tonącą, same podzieliły jej losy”, opisywała tragedię z 20 lipca 1925 roku „Wspólna Praca”.

Trzy dni później, 23 lipca, Władysław Roszkowski i Zygmunt Jakubowski z Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego wypłynęli łódką z Łomży o szóstej rano. Odpłynęli kilometr od miasta. Władysław Roszkowski (lat 27), który umiał pływać i nurkować, skoczył z łódki, żeby się wykąpać. Akurat w tym miejscu występowały wiry. Utonął. Jego zwłoki wypłynęły dopiero po 5 dniach.

Tego samego dnia w Narwi utopił się jedenastoletni chłopiec. Nad rzekę poszedł z mamą Szostakową. Kobieta prała bieliznę, wystarczył moment nieuwagi.

11 sierpnia 1925 roku Honorata Krajewska i student Olszański wynajęli w Łomży łódź i wypłynęli o zmroku na wycieczkę. „Po pewnym czasie osoba siedząca na wiosłach uczuła zmęczenie,

trzeba było zmienić się ze sternikiem. Zatrzymali na środku rzeki łódź i chcieli się przesiąść. Stracili równowagę i wpadli do wody. Ratunek był trudny. Na wścieęty alarm nadjechała łódź Towarzystwa Wioślarskiego”, opisywała wypadek „Wspólna Praca”. Ratownicy na powierzchni wody zastali tylko studenta. Gdy go wydobyli na brzeg, chłopak stracił przytomność. Ciało Honoraty Krajewskiej zostało znalezione na drugi dzień. Pismo przypominało, że w ten sam sposób, czyli przy przesiadaniu się na łodzi, dwa lata wcześniej utonęło w Łomży dwóch maturzystów.

Z informacji prasowych tamtego okresu wynika, że rzadko wypadki na Narwi kończyły się szczęśliwie, jak tonącej Zosi Szwabówny (lat 17) i jej kolegi, z którym pływała kajakiem po rzece 20 czerwca 1936 roku i uratował ich policjant Jan Charewicz z Łomży. O tonących i dzielnym policjancie donosił „Przegląd Łomżyński”.

W ostatnie lato przed drugą wojną światową, 20 czerwca 1939 roku, w Narwi w Bronowie utonął Mikołaj Karolko (lat 38), informowała „Sprawa Katolicka”. Następnego dnia, 21 czerwca 1939 roku, Jan Jankowski (lat 18) z Łomży, który uczył się ślusarstwa, kąpał się w Narwi przy żelaznym moście. Ostatni raz w życiu.

Przy opisywaniu utonięć łomżyńska prasa okresu międzywojennego wielokrotnie zwracała uwagę na zachowanie ostrożności i brak w Łomży szkoły pływania. Łomżyński tygodnik „Sprawa Ka-

tolicka” apelował do władz miasta, aby „położyły kres dzikiemu plażowaniu” i zorganizowały nad kąpiącymi się odpowiednią opiekę.

Bezpieczne kolonie

Zorganizowane wakacje dla dzieci i młodzieży były bezpieczniejsze, niż samodzielne wyprawy nad rzekę. Prasa okresu międzywojennego informowała o organizowanych przez stowarzyszenia świeckie i katolickie koloniach i obozach. Wypoczynek dzieci finansował samorząd oraz organizacje. Charakter i program kolonii nie zmienił się prawie do dzisiaj.

„Magistrat, pomimo szczupłych środków, jakimi w roku bieżącym rozporządza, zorganizował dla wątlej diatwy szkolnej dwie kolonie w Łomży, jedną dla dzieci polskich, a drugą dla dzieci żydowskich”, informował o koloniach, zorganizowanych w 1928 roku przez samorząd Łomży dwutygodnik „Wspólna Praca”.

Koloniści byli zakwaterowani w szkole, a opiekę nad nimi sprawowali doświadczeni nauczyciele Brzozowski i Piątnicka. Dzieci uczestniczyły w rozrywkach kulturalnych i sportowych, przygotowywały amatorskie przedstawienia, uczyły się piosenek, bawiły.

Dla dzieci z najbiedniejszych rodzin z Grajewa półkolonie w mieście w 1936 roku zorganizował Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK). „Przez 30 dni gromada 150 dzieci, otoczona fachową opieką, przebywała w zdrowej atmosferze karności,

wesołości i dosytu. Rodzice byli też wprowadzeni w życie półkolonii przez niedzielne zebrania z pogadankami na tematy pedagogiczne i aktualne”, opisywał „Przegląd Łomżyński”.

Panie z ZPOK pomyślały także o wakacjach dzieci chorych. Wcześniej przeprowadziły kwestę i zorganizowały biletowaną zabawę taneczną. Zebrane pieniądze przeznaczyły na sfinansowanie kolonii leczniczych w Drusienikach dla sześciorga dzieci.

W Łomży kwesty na kolonie letnie dla najbiedniejszych dzieci przeprowadzały Powiatowy Komitet do Spraw Bezrobocia, harcerze i Patronat nad Dziećmi Polskich Szkół Powszechnych.

7 sierpnia 1927 roku Zarząd Biblioteki Policji Państwowej w Łomży zorganizował dla dzieci z miasta całodzienną wycieczkę do lasu w Kalinowie. Na specjalnie udekorowanej polanie grała orkiestra Kalinowskich, dla wszystkich był poczęstunek. „Młodzież, pomimo iż polana nie była zbyt równa i wygodna, poszła w tany. U każdego na twarzy malowała się radość i zadowolenie, bo każdy, tu oddychając czystym, leśnym powietrzem, nie czuł miejskich wyciewów. (...) Na pewno u wszystkich obecnych na tej sierpniówce na długo pozostaną miłe wspomnienia i wdzięczność dla jej organizatorów”, pisała „Wspólna Praca”.

W wakacje 1937 roku Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom w Białymstoku zorganizował kolonie i półkolonie lecznicze i wypoczynkowe dla 2031 dzieci (w tym 1131 dzieci żydowskich) z najuboższych rodzin w województwie.

7 lipca 1939 roku Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży w Łomży urządziło wycieczkę rowerową do Białowieży. Tygodnik „Sprawa Katolicka” informował, że w Białowieży młodzież zwiedzi zamek i puszcę, w której będzie podziwiać „nasze żubry”.

Dzieci wiejskie najczęściej nigdzie nie wyjeżdżały. W wakacje pomagały rodzicom przy żniwach, zbierały w lesie jagody i grzyby.

Wypoczywających nad rzeką i w lesie, dzieci na półkoloniach i te, które nie korzystały z wakacyjnych atrakcji, tak samo opromieniało letnie słońce.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT

SIATKI OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00213/17-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam auto Nissan Micra 1.0,
benzyna, 16v, 55 km, przebieg
155 tys., 1998 r., niskie spalanie,
radio CD, 3-drzwi, kolor biały,
stan dobry, cena 2 300 zł do
uzgodnienia, tel. 885 – 623 – 881,
Jedwabne

(fak/sms)

Sprzedam auto Skoda Octavia,
kombi 1.6, benzyna + gaz.
Rok produkcji 2004.
Tel. 696 – 495 – 999

(fak/sms)

Sprzedam auto Volkswagen Polo
z 2006 r., benzyna 1.2, 5-drzwi.
Stan bardzo dobry, zadbane,
klimatyzacja, radio CD, czujniki
parkowania. Cena 13 900 zł,
tel. 793 – 916 – 001

(fak/sms)

KUPIĘ

Zakupię ciągniki C 328, C 330,
Władimirec T 25, MF 235, 255,
C 360 Zetor, każdy stan oraz
maszyny rolnicze, prasy, rolki
łańcuchowe Carraro Morra,
Mascar, Praire, Supertino,
Gallighani, tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter, tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Sprzedam działkę o powierzchni
1 100 m², Łomża, ul. Łukowa 14.
Tel. 607 – 867 – 333.
Tel. 514 – 651 – 774

(p-000588-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam kwiaty doniczkowe,
tel. 504 – 930 – 721

(o/b)

PRACA

Euro-kontakt (nr lic. 12458) za
granicę: brygadzystów, pomoc-
ników budowlanych, pracow-
ników fizycznych; ziemnych; bu-
dowy dróg; do obsługi przecisku
sterowanego; produkcji; winni-
cy; rolnych, monterów klimatyza-
cji i wentylacji; instalacji kanali-
zacyjnej; rusztowań; konstrukcji
budowlanych; silosów, hydraulic-
ków, elektryków, elektromonte-
rów, spawaczy, cieśli, dekarzy,
murarzy, ślusarzy, zbrojarzy, bla-
charzy, betoniarzy, brukarzy, ka-
mieniarzy, stolarzy, regipsiarzy,
płytkarzy, tynkarzy, szpachlarzy,
malarzy, lakierników, mechaników
samochodowych, operatorów ko-
parki; maszyny drukarskiej, pie-
karzy, pokojówek, osób do sprzą-
tania; zbioru pieczarek; jabłek;
oliwek; pietruszki; sałaty. Mile wi-
dziany j. obcy i własny samo-
chód. marketing@euro-kontakt.eu
530 456 977

(proforma.4/VIII/2017-o-i)

Zbiór winogron praca za granicą
733 380 450
marketing5@euro-kontakt.eu

(proforma.4/VIII/2017-o-i)

Zatrudnię do pracy
w gospodarstwie, najlepiej z okolic
Łomży, tel. 508 – 393 – 384

(fak/sms)

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi za gotówkę bydło
pourazowe, uszkodzone,
tel. 728 – 581 – 064;
511 – 075 – 866

(fak.00208/17-o)

SPRZEDAM

Sprzedam las, tel. 600 – 062 – 532
(p-000581-o-i)

Sprzedam 2 kanapy oraz fotel
w dobrym stanie.
Tel. 694 – 754 – 552

(p-000590-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, śro-
dy, czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00001/17-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00002/17-o-i)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**
**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**
tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

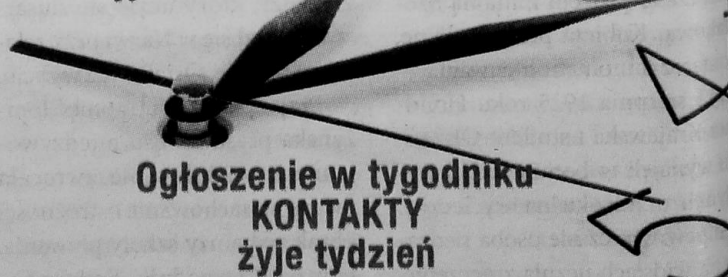
Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Wójt Gminy Radziłów infor-
muje, iż w siedzibie Urzędu Gmi-
ny został podany do publicznej
wiadomości poprzez wywiesze-
nie na tablicy ogłoszeń na okres
21 dni wykaz nieruchomości komu-
nalnych przeznaczonych do:
– sprzedaży – działka nr 1488/7
w Radziłowie,
– wydzierżawienia – działki nr
340, 338, część działki nr 237
w miejscowości Mścichy.
Wójt Gminy Krzysztof Milewski

**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**



**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam opony 900x20, dwie sztuki, cena 250 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002), blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, cena 9 500 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1993), 1,4 benzyna, w oryginale, stan bardzo dobry, cena 1 700 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Ford Transit, (1996), cena 4 000 zł, tel. 668 - 790 - 399

(o/b)

Sprzedam skuter Romet, (2015), nowy silnik, stan idealny, cena 1 300 zł, tel. 573 - 401 - 382

(o/b)

Sprzedam przyczepkę Niewiadów, zarejestrowana, cena 1 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (2002), 1.2 benzyna, kolor srebrny, 5-drzwiowy, stan bardzo dobry, cena 8 500 zł, tel. 666 - 233 - 502

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna 2, 1.9dci, (2002) grafit metalik, klimatyzacja, półskóra, 6 biegów, stan dobry, jeździ bardzo dobrze, sprzedam lub zamienię, cena 3 999 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Opel Astra Classic 1.4i-16v, (1999), zieleń metalik, 5-drzwi, wspomaganie, centralny zamek, airbag, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Toyota Supra, (1994), coupe, benzyna, kolor biały, manualna skrzynia biegów, kierownica po prawej stronie, nieuszkodzony, 250 KM, przebieg 111 111 km, wersja japońska, nowy rozrząd, auto po opłatach celno-akcyzowych, możliwa zamiana, cena 43 000 zł, tel. 504 - 416 - 830

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (2003), przebieg 279 000 km, 101 KM, diesel, manualna skrzynia biegów, kombi, kolor czarny, ABS, centralny zamek, hak, klimatyzacja automatyczna, czujnik deszczu, cena 11 200 zł do negocjacji, tel. 508 - 642 - 693

(o/b)

Sprzedam Nissan Terrano, (1995), terenowy, nieuszkodzony, manualna skrzynia biegów, LPG, 126 KM, przebieg 235 000 km, gaz sekwencja, stan bardzo dobry, elektryczne szyby, opony terenowe, przyciemniane szyby, nowe ubezpieczenie na cały rok, cena 8 900 zł do negocjacji, tel. 506 - 075 - 802

(o/b)

Sprzedam Ford Orion, (1991), sedan, benzyna, kolor czerwony, przebieg 250 000 km, centralny zamek, szyberdach, wszystkie opłaty aktualne, możliwa zamiana, cena 1 700 zł, tel. 505 - 597 - 120

(o/b)

Sprzedam motocykl Simson z lat 50-tych, odrestaurowany, cena 1 800 zł, tel. 725 - 038 - 987

(o/b)

Sprzedam Opel Corsa, (1997), cena 1 500 zł całość, tel. 798 - 356 - 111

(o/b)

Sprzedam skuter Yamaha Ovetto, (1998), cena 1 250 zł do uzgodnienia, tel. 500 - 577 - 762

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (2002), bardzo bogate wyposażenie, pierwszy właściciel w kraju, cena 6 900 zł, tel. 501 - 942 - 133

(o/b)

Sprzedam dwa silniki do Syreny, cena 1 200 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 395 - 992

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (1999), 2.0, diesel, kombi, okolice Wysokiego Mazowieckiego, cena 3 000 zł, tel. 667 - 105 - 688

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2001), 1.9 diesel, cena 7 000 zł, tel. 534 - 640 - 421

(o/b)

Sprzedam przyczepę samochodową, cena 2 000 zł, tel. 534 - 640 - 421

(o/b)

Sprzedam Audi A4 1.6B, (1998), szary metalik, przebieg 204 tys. km, sprowadzony 2 miesiące temu, cena 6 900 zł, tel. 663 - 356 - 758

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 5, (2008), 110 KM, hatchback, nieuszkodzony, diesel, kolor biały, manualna skrzynia biegów, przebieg 215 000 km, opłaty i przegląd ważne do 2018 r., cena 18 500 zł, tel. 608 - 359 - 837

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1998), przebieg 281 546 km, 110 KM, diesel, kolor srebrny metalik, kombi, ABS, elektryczne szyby przednie i tylne, centralny zamek, alufelgi, alufelgi, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 530 - 430 - 101

(o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2003), sedan, benzyna, nieuszkodzony, 101 KM, manualna skrzynia biegów, przebieg 188 000 km, klimatyzacja, elektryczne szyby i lusterka, ABS, centralny zamek, hak, ubezpieczenie i przegląd ważne do następnego roku, Stare Kupiski, cena 10 900 zł, tel. 501 - 788 - 007

(o/b)

Sprzedam Renault Espace 1.9, (2005), diesel, van, 7-osobowy, przebieg 142 tys. km, 120 KM, sprowadzony, zarejestrowany, bogate wyposażenie, pełna elektryka, stan bardzo dobry, cena 10 600 zł, tel. 512 - 617 - 925

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo 1.0i, (1998), kolor czerwony, 3-drzwi, stan bardzo dobry, bezwypadkowy, przebieg 175 000 km, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Dodge Grand Caravan 3,3i, (2002), LPG, zieleń metalik, 7-osobowy, automat, stan dobry, cena 8 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Fiat Siena 1.2, (2000), zadbane, cena 2 400 zł, tel. 602 - 311 - 514

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (1997), stan dobry, zielony metalik, 1.4B, opłaty do końca roku, cena 2 000 zł, tel. 505 - 302 - 976

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, posiadam dwie z (2003) i z (2008), obie w dieslu, z klimatyzacją, 5-drzwi, więcej informacji udzielię telefonicznie, zdjęcia mogę wysłać e-mailem, cena 9 000 zł, tel. 516 - 793 - 985

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, 1,4 16v, benzyna, zielony metalik, cena 1 400 zł, tel. 791 - 258 - 506

(o/b)

Sprzedam Mercedes, klasy E, (1998), z silnikiem 2.2Cdi, stan dobry, w pełni sprawny, cena 3 900 zł do uzgodnienia, tel. 514 - 715 - 319

(o/b)

Sprzedam Ford Galaxy, (2000), z silnikiem 1.9TD, stan dobry, 7-osobowy, wszystkie fotele, ważne OC i przegląd, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

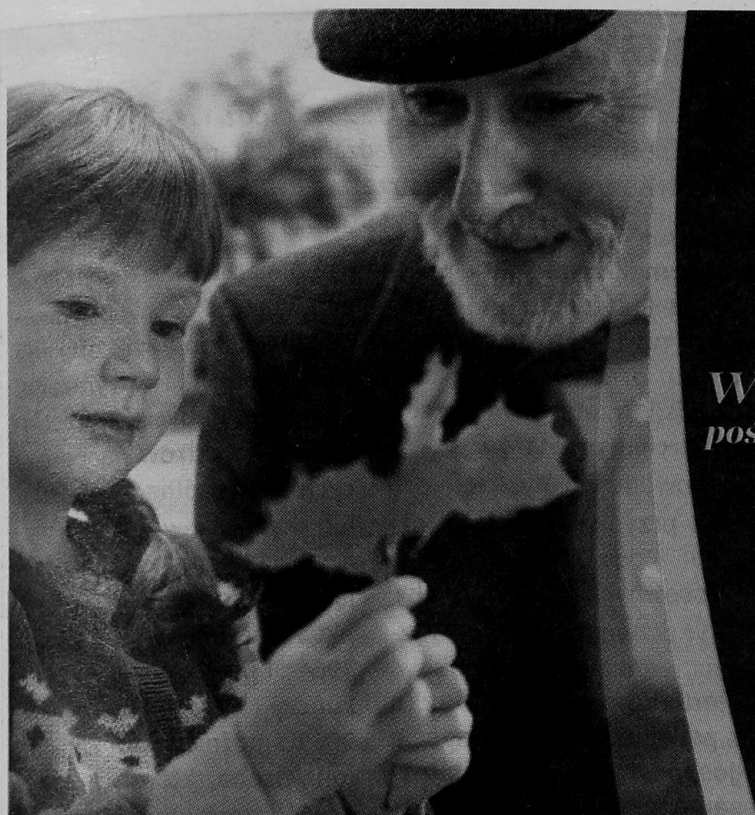
Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Nest Gotówka dla Rolnika to kredyt z gruntu korzystny

220 aż tyle wynosi maksymalna
tysięcy zł kwota kredytu

WYGODNE zaświadczenie z urzędu
poświadczenie gminy lub faktury i rachunki
dochodów za sprzedaż produktów rolnych

Placówka Partnerska
ul. Długa 1
18-400 Łomża
T: +48 516 168 978, +48 509 952 291
lomza.pp1@partner.nestbank.pl
Godziny otwarcia
pn.-pt. 9:00-17:00



www.nestbank.pl

Rozwiń skrzydła

Niniejszy materiał nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego i ma charakter informacyjny. Udzielenie oraz wysokość kredytu uzależnione są od pozytywnej oceny zdolności kredytowej osoby wnioskującej. Maksymalna kwota kredytu jest to kwota kredytu uwzględniająca kredytowane opłaty i prowizje, o które zostanie pomniejszona udostępniona klientowi kwota kredytu. Cennik oraz szczegóły dotyczące oferty, związane z kredytem gotówkowym są dostępne u partnerów finansowych Nest Banku SA. Partner finansowy Nest Banku SA jako placówka partnerska jest uprawniony do dokonywania czynności faktycznych oraz prawnych w zakresie pośrednictwa w oferowaniu usług Banku i w ramach oferowania produktów kredytowych współpracuje z Nest Bankiem SA. Z tytułu wykonywania ww. czynności partner otrzymuje wynagrodzenie od Banku i nie pobiera z tego tytułu opłat lub prowizji bezpośrednio od klienta. Nest Bank SA z siedzibą w Warszawie, ul. Domaniewska 39a, 02-672 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000030330, REGON 010928125, NIP 525-10-21-021, z pokrytym w całości kapitałem zakładowym wynoszącym 313.237.000 PLN.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podst. art. 38 i 39 ust 1 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U z 2015 r., poz. 1774 ze zmianami) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U z 2014 r., poz. 1490) **Wójt Gminy Nowe Piekuty ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości:** Pierwszy przetarg odbył się 03.11.2016 roku, drugi przetarg odbył się w dniu 02.05.2017 r.

**1. Nieruchomość grunto-
wa położona w obrębie wsi
Jabłoń Kościelna,** dla której Sąd Rejonowy w Wysockim Mazowieckim prowadzi księgę wieczystą Kw Nr LM1W/00033424/7:

- **Nieruchomość Nr 144/11** ma charakter mieszkaniowy położona w centrum zabudowy wsi Jabłoń Kościelna, przy drodze gminnej nieurządzonej – ulica bez nazwy. Kształt działki jest korzystny zbliżony do kwadratu dający możliwość racjonalnego zagospodarowania. Nieruchomość znajduje się w oddaleniu od sieci uzbrojenia terenu przebiegającej w ulicy Kolejowej. Działka niezabudowana i niezagospodarowana, na działce nasadzenia – drzewostan, sosna w wieku około 40 lat.

Działka Nr 144/11 o pow. 0,0855 ha – cena wywoławcza 23.420,00 zł netto.

Dla obszarów, na których położona jest działka brak jest aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. **Przystępujący do przetargu zobowiązani są do dnia 19.09.2017 r. roku wpłacić wadium w wysokości 10% od ceny wywoławczej** na konto Urzędu Gminy Nowe Piekuty SBR Szepietowo Oddział Nowe Piekuty Nr 38 8769 0002 0260 0013 2000 0060 lub w kasie Urzędu Gminy pokój

Nr 9. Dowód wpłaty wadium uczestnicy przetargu winni przedstawić komisji przetargowej. Wadium zwraca się po zamknięciu przetargu nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, a uczestnikowi, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny. Wadium ulega przepadkowi na rzecz Gminy Nowe Piekuty w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Minimalne postąpienie wynosi 1.000 zł.

Nabywca nieruchomości zobowiązany jest do:

1. Wpłacenia ceny wylicytowanej pomniejszonej o wpłacone wadium.
2. Wpłacenia kosztu sporządzenia wyceny w kwocie 307,50 zł za jedną działkę,
3. Dokonanie wpłat i dostarczenie dowodów wpłat do Urzędu Gminy winno nastąpić najpóźniej na jeden dzień przed datą zawarcia aktu notarialnego. Wpłaty należy dokonać na konto wskazane wyżej.
4. Opłacenia wszelkich kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium przez uczestnika przetargu oraz przedłożenie Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu:

- dowodu wpłaty wadium,
- w przypadku osób fizycznych – dowodu tożsamości i stosownych pełnomocnictw,
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą – dowodu tożsamości i wyciągu z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej,
- w przypadku osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, a podlegających wpisom do rejestrów – aktualnego wypisu z rejestru, właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku osób prawnych mających siedzibę za granicą dokumenty sporządzone w języku innym niż polski powinny być przedłożone wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski. Zagraniczne dokumenty urzędowe powinny być poświadczane przez właściwy konsulat/ambasada RP.

W przypadku uczestnictwa w przetargu tylko jednego ze

współmałżonków – wymagane jest przedłożenie pisemnego oświadczenia woli drugiego współmałżonka o wyrażeniu zgody na nabycie nieruchomości ze środków pochodzących ze wspólnego majątku lub złożenie oświadczenia woli nabycia nieruchomości z majątku odrębnego – art. 37 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2015 r., poz. 2082 z późniejszymi zmianami). Osoba, która nie złoży oświadczenia o zgodzie małżonka na nabycie nieruchomości, nie zostanie dopuszczona do przetargu. Niewymagalna jest zgoda współmałżonka, jeżeli oboje małżonkowie przystąpią wspólnie do przetargu lub istnieje rozdzielność majątkowa małżonków. Nieruchomości sprzedawane są według ewidencji geodezyjnej zgodnie z wyznaczonymi granicami na gruncie.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.09.2017 roku o godzinie 10:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Nowe Piekuty ul. Główna 8. Sprzedający zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia jego wyników bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela Wójt Gminy telefon (086) 4761520.

Wójt Gminy Nowe Piekuty

TAXI 191-91J
RADIO MPT
☎ 86 216 32 86
 BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:
800-111-112
www.taxi.lomza.pl



Ranking bezpieczeństwa miast wojewódzkich w Polsce

Nasza „stolica” bezpieczna!

Najbardziej bezpiecznym polskim miastem jest Rzeszów, wynika z analizy Home Broker, bazującej na danych z Komendy Głównej Policji. W 2016 roku doszło tam do 3 183 przestępstw, czyli 16,9 na tysiąc mieszkańców. W porównaniu do 2013 roku ilość przestępstw w Rzeszowie spadła o 31 proc. Ich wykrywalność wyniosła 51 proc.

Drugim najbardziej bezpiecznym miastem w Polsce jest stolica naszego województwa, Białystok. W minionym roku doszło w mieście do 5 123 przestępstw. W przeliczeniu na tysiąc mieszkańców było ich 17,3. Przestępczość przez 4 minione lata spadła o 25 proc. Ich wykrywalność wyniosła 64 proc. Białystok może się pochwalić najniższym w kraju współczynnikiem kradzieży samochodów – 0,11 na tysiąc mieszkańców.

Podium najbardziej bezpiecznych miast zamyka Radom. W minionym roku doszło tam do



4 146 przestępstw, czyli 19,2 na tysiąc mieszkańców. Porównując z 2013 rokiem przestępczość w 2016 roku spadła tam o 24 proc. 65 proc. przestępstw w Radomiu zostało wykrytych.

Najbardziej niebezpiecznym miastem w Polsce jest Wrocław. W 2016 roku doszło tam do

24 701 przestępstw, aż 38,7 na tysiąc mieszkańców. Z raportu Home Broker wynika, że we Wrocławiu najczęściej w kraju dochodzi do kradzieży z włamaniem, bo 6 na tysiąc mieszkańców. Przestępczość we Wrocławiu od 2013 roku spadła o 29 proc. Wykrywalność wyniosła 47 proc.

Dramat w Rajgrodzie

Na oczach rodziny wykrwawił się Dariusz P. na parkingu przed Biedronką w Rajgrodzie, gdzie z żoną i córką przyjechał na zakupy. Gdy obie poszły do sklepu, po chwili wyszedł z samochodu z podciętym gardłem, za które mocno się trzymał. Próbował w ten sposób zatamować krwawienie, ale po kilku krokach upadł na ziemię. Żona natychmiast zadzwoniła po pogotowie i policję, jednak ratownikom medycznym nie udało się go uratować. „Najbardziej prawdopodobną przyczyną zgonu Dariusza P. było zatrzymanie układu krążeniowo-oddechowego, powstałe w wyniku obfitego krwotoku, spowodowanego rozcięciem powłok szyjnych. Śledczy na miejscu znaleźli nóż, którym najprawdopodobniej mężczyzna odebrał sobie życie. Prokuratura Rejonowa w Grajewie prowadzi postępowanie zmierzające do ustalenia okoliczności i przyczyn tego zdarzenia”, powiedziała rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Łomży prokurator Maria Kudyba.

Przemytnik z Wysokiego Mazowieckiego

Po zatrzymaniu w Broku kierowcy chevroleta do kontroli drogowej, w bagażniku samochodu wysokomazowieccy policjanci znaleźli 1 599 paczek i 1 400 papierosów z przemytu. Przemytnik, mieszkaniec (59 lat) Wysokiego Mazowieckiego, usłyszał już zarzut, do którego się przyznał. Stanie przed sądem.

Użądłona w język

Do dzielnicowego z Posterunku Policji w Rajgrodzie, pełniącego służbę w rejonie jeziora Dręstwo zwrócił się turysta z prośbą o pomoc, gdyż jego znajoma (25 lat) zo-

stała użądłona przez osę w język, a jej stan się pogarszał. Dzielnicowy udał się do przyczepy kempingowej na polu biwakowym i widząc niepokojącą opuchliznę miejsca użądlenia, wezwał pogotowie ratunkowe. Żeby skrócić czas oczekiwania na pomoc, przewiózł użądloną do miejscowości Tama, gdzie przekazał ją załodze karetki pogotowia.

115 km/h przez Czerwone!

O 65 kilometrów na godzinę przekroczył prędkość kierowca (65 lat) audi, przejeżdżający przez Czerwone pod Kolnem. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy oraz ukarali mandatem w wysokości 400 złotych i 10 punktami karnymi.

REKLAMA



Pechowa trasa

Do dwóch wypadków doszło jednego popołudnia na drodze Łomża – Ostrów Mazowiecka. Najpierw jadący motocyklem wyprzedzał na skrzyżowaniu, a w tym momencie wyjeżdżał ze wsi Tyszki Nadbory w kierunku Śniadowa ford, którym kierowała młoda kobieta. Po uderzeniu w fforda, motocyklista trafił do szpitala. Niespełna dwie godziny później na tej samej trasie jadący w kierunku Śniadowa osobowy mercedes z dużą siłą uderzył w Konopkach w tył jadącego przed nim tira. Uszkodzone zostały samochody, ludziom nic poważniejszego się nie stało.

Zginął pod traktorem

Na miejscu zginął rolnik (59 lat), przejechany przez traktor z prasą do słomy w Zawadach pod Łomżą. Ze wstępnych informacji policji wynika, że gdy zabezpieczał prasę, ciągnik z niewyjaśnionych przyczyn ruszył. Z każdym rokiem spada liczba wypadków w rolnictwie, ale tylko w pierwszym półroczu w Podlaskiem zgłoszono ich prawie 700. To o ponad 100 mniej, niż w tym samym okresie ubiegłego roku, ale zginęło 6 osób, a w zeszłym roku 4.

Dachowanie pod Jeziorkiem

Z obrażeniami głowy przewieziony został do szpitala w Łomży kierowca toyoty yaris, który na drodze Piątница – Jedwabne w pobliżu skrzyżowania z drogą do Motyki z nieznanych przyczyn zjechał do rowu i dachował.

Wykolejenie na kolejce

Dwójka dorosłych i dwoje dzieci zostało rannych w wypadku Wigierskiej Kolejki Wąskotorowej w okolicy Bryzgla, gdy trzy wagony odczepiły się od składu, a jeden z nich wypadł z toru i się wykoleił. Ich obrażenia nie są ciężkie, informuje zastępca komendanta augustowskiej policji. Wigierska Kolejka Wąskotorowa jeździ od około 20 lat po Wigierskim Parku Narodowym oraz po Puszczy Augustowskiej. Latem kolejka kursuje trzy razy dziennie z Płociczna do Krusznika. Podróż trwa blisko 2,5 godziny. Kolejka jedzie z prędkością ok. 30 km/h.

Poradnia psychologa

Może być niebezpiecznie!

Od jakiegoś czasu nie jadam słodczy, jem trzy posiłki, czasem dwa albo nawet jeden. Nie jem mięsa ani ciężkich rzeczy. Wszyscy mi mówią, że jestem za chuda, ale ja tak nie uważam. Ważę 38 kilogramów, mam 158 cm wzrostu i prawie 14 lat.

Inka

Nie chcę cię martwić, ale jest duże ryzyko, że zaczynasz chorować na anoreksję. To jest niebezpieczna choroba, która zaczyna się właśnie mniej więcej w Twoim wieku i objawia między innymi obsesyjnym zainteresowaniem swoją wagą, wyglądem, nadmierną i obsesyjną kontrolą tego, co się je (zwłaszcza silną awersją do „tuczącego jedzenia” i zainteresowaniem zdrową żywnością), przekonaniem o własnej otyłości (choć faktyczna waga jest znacznie poniżej norm wiekowych), zaniżoną wagą ciała (15 proc. poniżej normalnej wagi ciała dla osób w twoim wieku, płci i wzrostu), silnym lękiem przed przytyciem, skłonnością do nadmiernego uprawiania ćwiczeń fizycznych, zahamowaniem naturalnych procesów fizjologicznych (takich jak menstruacja i inne zmiany w wy-

glądzie, związane z dojrzewaniem).

Niestety, wystarczająco wiele tych objawów pojawia się u Ciebie, dlatego nie oszukuj się, że chodzi ci tylko o „zdrowe jedzenie”. Anoreksja może być bardzo niebezpieczna, szybko prowadzi do wyniszczenia organizmu, zahamowania naturalnych procesów rozwojowych, a czasem nieodwracalnych zmian i nawet śmierci. Jeśli jednak się w porę podejmie interwencje, można zapobiec szkodom, do których prowadzi ta choroba. Porozmawiaj też z rodzicami, powiedz im, że zastanawiasz się, czy nie zaczynasz chorować na anoreksję, nie unikaj tego tematu, potem może być trudniej sobie z nim poradzić.

DR MARCIN FLORKOWSKI,
psycholog



Pytanie intymne

Zakochałem się w wysokiej dziewczynie. Gdy jesteśmy razem, trochę śmiesznie wyglądamy. Koledzy żartują, że ona zawsze patrzy na mnie z gó-



ry i że w łóżku też tak będzie. W łóżku jeszcze ze sobą nie byliśmy. Pragnę jej, ale jednocześnie boję się, bo zupełnie nie wiem, jak kochać się z wysoką?

Paweł

Para, gdy mężczyzna jest niższy, może mieć jedynie utrudniony seks w pozycjach na stojąco. Ale to żadne zmartwienie, bo jest wiele innych pozycji. W łóżku różnica wzrostu nie ma znaczenia, tam właśnie wszystko się wyrównuje. W zależności od pozycji albo mężczyzna, albo kobieta będzie patrzyła „z góry”. Można rozkosznie wtulić się w wysoką kobietę, pieścić ją i kochać bez żadnych ograniczeń, ważna jest spontaniczność i własna inwencja. Nie ma specjalnych, podręcznikowych pozycji dla układu niski mężczyzna – wysoka kobieta. Na pewno sprawdzi się pozycja klasyczna i wszystkie jej odmiany. Dobrze jest kochać się z boku, na siedząco, na jeżdźca. Zresztą, co tylko sobie wymyślicie. I nie trzeba się bać, bo najważniejsze jest uczucie, a nie centymetry.

Lekarz domowy

Często czuję suchość w ustach. Czy powinnam to leczyć?

Agnieszka

Suchość w ustach nie zawsze jest objawem choroby. Może oznaczać niedobór płynów w organizmie, których powinno się wypijać dziennie ok. dwóch litrów. To także reakcja organizmu na nadmierne spożywanie soli (nie powinno przekraczać się 5 gramów dziennie), na nałogowe palenie papierosów i zażywanie narkotyków. U niektórych ludzi suchość w ustach pojawia się w sytuacjach

stresowych. Często przyczyną suchości w jamie ustnej są zażywane leki: przeciwdepresyjne, przeciwwymiotne, przeciwnowotworowe (chemioterapia). Zmniejszenie wydzielania śliny występuje także przy niektórych chorobach: gruźlicy, cukrzycy, zakażeniu HIV, choroby ślinianek, grzybicy jamy ustnej. Suchość w ustach utrudnia mówienie i połykanie, nie pozwala na odczuwanie smaków, powoduje nieprzyjemny oddech. Jest groźna, bo sprzyja namnażaniu bakterii i prowadzi do rozwoju próchnicy. Dlatego trzeba udać się do lekarza.

Pod paragrafem

Gdzie zgłosić zgubienie (albo kradzież) dowodu osobistego?

Monika

Zgubienie lub kradzież należy jak najszybciej zgłosić policji i w swoim urzędzie gminy (miasta). Po dokonaniu zgłoszenia otrzymamy stosowne zaświadczenie o utracie dokumentu. Będzie ważne do czasu wydania nowego dowodu. Należy też natychmiast poinformować bank, w którym ma się konto. Bank powinien zgło-

sić kradzież lub zagubienie dowodu do bankowego systemu dokumentów zastrzeżonych, by ktoś nie zaciągnął kredytu lub nie dokonał zakupów na raty. Nie wszystkie bowiem firmy sprawdzają, czy tożsamość posiadacza dowodu faktycznie pokrywa się z danymi na dokumencie. Trzeba też wystąpić o wydanie nowego dokumentu. W sytuacji, gdy odnajdziemy dowód po zgłoszeniu jego utraty, należy przekazać go urzędowi, który wydał dokument.

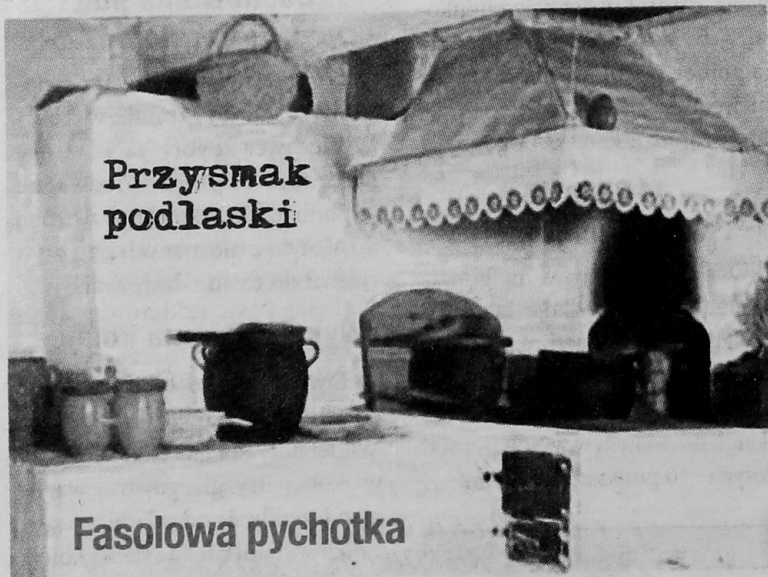
Przysmak podlaski

Fasolowa pychotka

Składniki (4 porcje):

- szklanka fasoli perłowej
- 1,5 l wywaru warzywnego
- 1 cebula
- 1-2 strąki papryki chili
- 1-2 łyżki mąki pszennej
- 2 łyżki rodzynek
- tłuszcz do smażenia
- papryka słodka mielona
- sól, pieprz, kminek

Fasolę opłukać, zalać zimnym wywarem, pozostawić na 2 godziny, potem ugotować. Cebulę i paprykę oczyścić, opłukać, pokroić w kostkę, usmażyć, dodać mąkę, lekko zrumienić, wymieszać z fasolą. Dodać opłukane rodzynki i chwilę pogotować. Doprawić do smaku.



Małe pie...
ją, że jest...
dziennym...
polegać, j...
ką i towar...
przepada...
sami, cho...
ką. Wier...
Duże pie...
na serdec...
się, że m...
do pomo...
w łóżku...
ka. Nie lu...
rzystwie...
zdradza...
Piersi w...
bieta zdc...
wymagaj...
prowadzi...
ma chęć...
sprawic...
Nie lubi...
ni erotyc...

ZEZEM

C

Niepo...
ce smole...
wszystki...
więc już...
dziesiąte...
nym od...
wym. Un...
masowy...
Święto...
radosny, g...
czeniu ca...
partii i Na...

Dotyc...
sięcznic...
żenie pro...
cze Nacze...
swe bezce...
wygłasza...
nia, stoją...
stumenci...
mu wyso...
żenia m...
wjeżdża...
dźwięka...
go. Po co...
Krakows...

www.kor



Co „mówią” Twoje piersi?

Małe piersi u kobiety informują, że jest świetną partnerką w codziennym życiu. Można na niej polegać, jest doskonałą kompanką i towarzyską duszą. W łóżku nie przepada za nadmiernymi ekscesami, choć jest namiętą kochanką. Wierna i nie toleruje zdrady.

Duże piersi posiada kobieta pełna serdeczności, to o niej mówi się, że ma serce na dłoni. Skora do pomocy, szczerza przyjaciółką, w łóżku dobra i ciekawa kochanka. Nie lubi nudy i nikt w jej towarzystwie się nie nudzi. Sama nie zdradza i nie akceptuje zdrady.

Piersi w kształcie jabłek ma kobieta zdolna do poświęceń. Jest wymagająca w łóżku, trudno doprowadzić ją do orgazmu, ale sama chętnie zrobi wszystko, by sprawić przyjemność mężczyźnie. Nie lubi zmieniać kochanków, ceni erotyczną stałość, ale nie nudę.

Piersi w kształcie gruszek posiada kobieta zdecydowana i pewna siebie, lubiąca rozrywki, śmiałe zabawy i romanse. To ona dyktuje, jak ma być w łóżku i... w życiu. Nie ma ceny, którą zapłaciłaby za swoją niezależność. Nie wiąże się na dłużej z żadnym mężczyzną.

Piersi w kształcie cytryny zdradzają kobietę pełną wigoru i ciekawą świata. U niej ciekawość przerasta strach. Jak w życiu, tak samo w łóżku, jest ciekawa erotycznych nowości. Kochanek nie zazna z nią nudy, oby tylko zawsze potrafił sprostać jej oczekiwaniom.

Piersi sztucznie powiększone zdradzają kobietę niepewną i zmienną w decyzjach i uczuciach. Ich właścicielka nie jest dobrą partnerką na życie. Nie można na niej polegać, a miłość z nią pachnie nudą i zdradą.

ZEZEM

Chcemy Święta Smoleńskiego!

Niepostrzeżenie „miesięcznicę smoleńską” stały się świętem wszystkich Polaków. Najwyższy więc już czas, by Sejm uznał dzień dziesiątego każdego miesiąca wolnym od pracy świętem narodowym. Umożliwi to obywatelom masowy udział w miesięcznicach.

Święto powinno mieć charakter radosny, gdyż świadczy o zjednoczeniu całego narodu wokół rządu, partii i Najdroższego Przywódcy.

Dotychczasowe obchody miesięcznic sprawiają, niestety, wrażenie prowizorki. Jak długo jeszcze Naczelnik Państwa, narażając swe bezcenne zdrowie i życie, ma wygłaszać epokowe przemówienia, stojąc na chybliwym postumencie? Należy wybudować mu wysoką, z prawdziwego zdarzenia mównicę, na którą będzie wjeżdżał dostojnie windą przy dźwiękach hymnu narodowego. Po co, co miesiąc ustawiać na Krakowskim Przedmieściu me-

talowe płoty i ściągać 2 000 policjantów? Czyż nie lepiej i taniej zbudować Narodowy Zakład Resocjalizacyjny dla marginesu, jakim są zdradzieckie mordy, by wreszcie Polska w spokoju mogła rosnąć w siłę i ludziom żyło się dostatniej? Po pozbyciu się w ten sposób elementów antynarodowosocjalistycznych, na dziedzińcu Pałacu Prezydenckiego można byłoby ułożyć parkiet, na którym występowałyby zespoły ludowe, a obywatele wyrażali by swą wdzięczność przewodniej sile Narodu, radośnie tańcząc narodowe tańce, jak polonez, polka albo mazur.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że comiesięczne Święto Smoleńskie powinno stać się dla Prawdziwych Polaków i Patriotów ważniejszym świętem od Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy razem wziętych!

WIESŁAW WENDERLICH



Minister spraw wewnętrznych Mariusz Błaszczak przedstawił specjalny raport o imprezie Owsia-ka „Przystanek Woodstock”:

– Przyszło kilku zagubionych spacerowiczów, szukali jakiegoś przystanku.

– Babciu, dlaczego ty spisz z podwiniętymi nogami? – pyta wnuczek.

– Bo mi tak wygodnie, a dlaczego pytasz?

– Bo tata mówi, że jak wyciągniesz nogi, to kupimy sobie nowy samochód.

– Mamo, ja już naprawdę nie będę miał więcej pryszczy? – pyta synek.

– Nie, nie będziesz miał.

– A skąd wiesz?

– Bo już nie ma miejsca.

W rejestracji szpitala:

– Chciałbym się zapisać na rehabilitację.

– Wolne terminy są dopiero za rok.

– Ale ja nie wiem, czy tak długo pożyję!

– To zapiszę pana ołówkiem i najwyżej wygumkuje.

Żona dzwoni do męża:

– Kochanie, w naszym samochodzie lusterko odpadło.

– Jak to się stało?

– Policjant w protokole napisał, że dachowałam.

Chłopak do dziewczyny:

– Zosiu, pokochamy się?

– Ja nie mam na imię Zosia...

– Nie o to pytałem.

Mąż do żony:

– Kochanie, tu napisali, że mężczyzna w trakcie seksu spala tyle kalorii, co po przebiegnięciu 10 kilometrów.

– O, to ty jesteś rekordzistą świata. Robisz 10 kilometrów w minutę!

Polska jest tak religijnym krajem, że chrzci się tu nawet paliwo, piwo i drinki.

– Panie pułkowniku, czy to prawda, że bije pan żonę?

– Nie, myli się pan. Nie jestem jeszcze pułkownikiem.

Policjant pyta złodzieja:

– Co zrobiłeś z tą cysterną wódki?

– Sprzedałem.

– A co zrobiłeś z pieniędzmi?

– Przepiłem.

– Tato, kto to jest ta duża pani z marmuru? Tam na pomniku?

– To jest, synku, Dziewica Orleańska.

– A dlaczego Orleańska?

– Bo z Orleanu...

– A dlaczego Dziewica?

– Bo z marmuru...

– Halo! Dzwonię w sprawie garażu.

– Tutaj baza rakietowa. Żle pan trafił.

– Nie, kur*a, to wy żeście źle trafili!



Rys. Waldemar Rukś

Tu warto być

Białystok

„Miasto dobrej muzyki”, Rynek Kościuszki, sobota, 26 sierpnia, godz. 18.00.

Koncert na zakończenie wakacji, w którym wystąpią Ken Lee, Sarsa, Lemon, Ira.

Łomża

Monidło, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 32 26), piątek, 18 sierpnia, godz. 18.00.

Otwarcie wystawy monideł Witolda Skarbińskiego; monidła to rodzaj realistycznego obrazu, namalowanego na podstawie zdjęcia. Osoby na czarno-białych portretach miały podkolorowane usta, oczy, twarz, często domalowywane bardziej kosztowne stroje.

Preludium festiwalowe, Katedra Łomżyńska, niedziela, 20 sierpnia, godz. 13.00.

Koncert Filharmonii Kameralnej w Łomży pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego. Jako soliści wystąpią Karolina Kuklińska (mezzosopran) i Stanisław Kuk (skrzypce).

Supraśl

Ikony Jerzego Nowosielskiego, Muzeum Ikon (ul. Kościelna 1, tel. 509 336 829).

Prezentacja prac, będących częścią niezwykłego zjawiska współczesnej sztuki sakralnej opartej na bizantyjskich wzorcach, a tworzonej w czasach trudnych dla tożsamości religijnej Polaków. Wśród nich znalazły się dzieła związane z Podlaskiem.

Zambrów

Pożegnanie lata, Targowica Miejska (ul. Wyszyńskiego 14, tel. MOK 86 271 27 99), niedziela, 20 sierpnia, godz. 16.00.

Reggae festiwal na pożegnanie wakacji organizuje Miejski Ośrodek Kultury. Wystąpią: Blue Mahoe, Majestic, Reggaeside, Video.

Repertuar kin:

Kino GCK w Grajewie: 18 – 20 sierpnia – „Mała Wielka Stopa”, godz. 16.00 oraz „Wojna o planetę małp”, godz. 18.00. Kino MOK w Zambrowie: 18 – 20 sierpnia – „Spider-Man: Homecoming”, godz. 14.30; 18 – 24 sierpnia – „Mała Wielka Stopa”, godz. 14.30; „Dunkierka”, godz. 19.30; 21 – 24 sierpnia – „Wojna o planetę małp”, godz. 16.45.

Moda plażowa



Plaźowiczki, 1927 r.
Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

„Moda pozwala ostatnio łączyć urodę i zdrowie z przyjemnością. Nie musimy się forsownie opalać! Możemy przysłaniać twarz i ramiona. Możemy kryć się w miłym chłodku”, pisał w lipcu 1937 roku „Dziennik Białostocki”.

Podpowiadał, aby kobiety wychodziły na plażę z kolorowymi parasolkami. Od słońca mogły też ochronić się dużymi kwiecistymi kapeluszami z kretonu. Aby rond-

ko było sztywne, należało kapelusz mocno nakrochmalić.

„Kostiumy jednolite prawie zupełnie wyszły z mody”, pisała gazeta. Zastąpiły je dwuczęściowe komplety, składające się ze staniczka i spodenek. Gazeta podpowiadała, że zamiast staniczka można było na białej zawiesić trójkąt z modnego, kwiecistego materiału. Dwa rogi trójkąta zawiązać na plecach, a trzeci róg zawinąć, przeciągnąć przez niego tasiemkę lub wstążkę i zawiązać ją na szyi. Inna rada dziennika: „Zamiast chustki może pani sporządzić sobie obcisły biustonosz, z ramiączkami lub bez nich, związany na plecach. Do tego albo shorty, albo spodnie. Zamiast spodni można też nosić inną praktyczną nowość: prostokąt materii jedwabnej, kretonowej czy płóciennej, ściągnięty na sznur czy gumę, który w miarę potrzeby staje się spódniczką lub peleryną”. (m).

HOROSKOP

Baran (21 III – 20 IV): nerwowość i rozdrażnienie. Nie najlepszy czas na poważne decyzje finansowe. W uczuciach bez zmian. Niestety, a może na szczęście?

Byk (21 IV – 21 V): otwierają się przed Tobą nowe okna i drzwi! Jednak uważaj, żeby nagle nie ruszyć na „skrót”. Nie wierz w pochlebstwa, które właśnie ktoś Ci szykuje.

Bliznięta (22 V – 21 VI): zrezygnujesz z planów z korzyścią dla kieszeni i... uczucia. Dopadnie Cię pewne zniechęcenie, jednak szybko się pozbierasz.

Rak (22 VI – 22 VII): konieczna cierpliwość i ograniczenie kontaktów towarzyskich. Ktoś może bardzo Cię zdenerwować i przysporzyć nieporozumień.

Lew (23 VII – 22 VIII): odważysz się podjąć decyzję, która będzie bardzo ważna. Pozwoli to uporządkować odkładane sprawy, ale może wywołać niesprawiedliwe oceny, a nawet „spieć”.

Panna (23 VIII – 22 IX): ktoś Cię doceni, choć niekoniecznie przez awans. To także pora na wyciągnięcie wniosków z niedawno zawartej znajomości, jeśli zaczyna Cię „uwierać”.

Waga (23 IX – 22 X): wisi gradobicie! Zalecany takt i dyplomacja, szczególnie w sprawach osobistych. Niczego nie przyspieszaj, bo może się obrócić przeciw Tobie.

Skorpion (23 X – 21 XI): poprawa nastroju! Dobre wiadomości, a problem, który od pewnego czasu Cię dręczy, zacznie się powoli rozwiązywać.

Strzelec (22 XI – 21 XII): pozbędziesz się nareszcie problemu, który od dawna Cię przytłacza. Nie rezygnuj z towarzyskiego zaproszenia! Zalecana otwartość na świat i ludzi!

Koziorożec (22 XII – 20 I): niewielka burza w kontaktach towarzyskich, pogodne niebo w oficjalnych. Ktoś czeka na „przejaśnienie”, warto to zauważyć, choćby dla własnej korzyści.

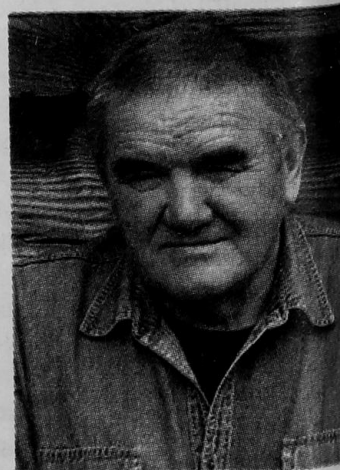
Wodnik (21 I – 19 II): ambicja i zdecydowanie otworzą Ci drogę. Twoja szczerość może wywołać niechęć otoczenia, ale wszystko wskazuje, że nikt Ci nie zaszkodzi!

Ryby (20 II – 20 III): zdasz się na radę zawsze życzliwej Ci duszy. Możesz liczyć na szczęście w interesach lub uczuciach, ale kieruj się rozsądkiem!

Konkurs Fotograficzny im. W. Wołkova

Otwarty XIII Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny im. Wiktora Wołkova ph. „Podlasie w obiektywie” ogłasza Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Prace konkursowe należy dostarczyć w formie odbitek fotograficznych w formacie A3 i formie elektronicznej (jpg, tif) na CD do 30 września 2017 (Muzeum i Ośrodek Kultury Białoruskiej, ul. 3 Maja 42, 17-200 Hajnówka). Każdy może zgłosić do konkursu maksymalnie 3 fotografie z formularzem zgłoszeniowym, dostępnym na stronie internetowej: www.muzeum-bialoruskie.hajnowka.pl o www.hajnowka.pl.

Ogłoszenie wyników oraz wystawa pokonkursowa planowana jest w grudniu 2017 r. w Muzeum



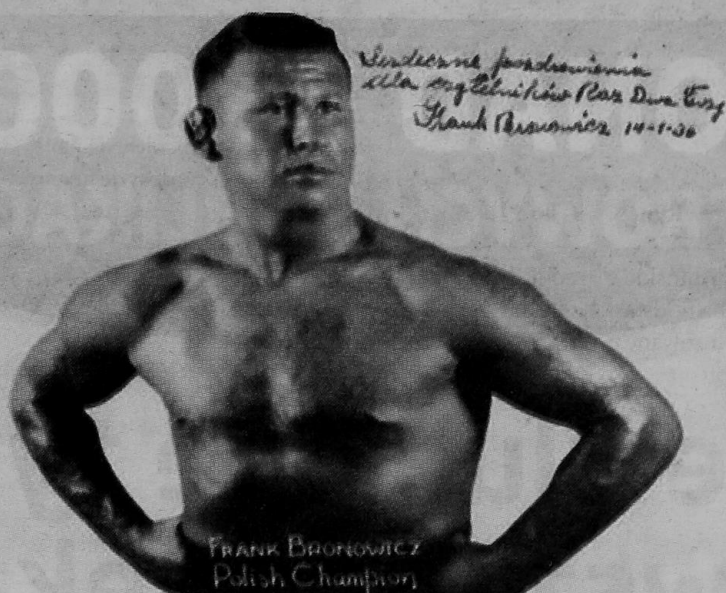
i Ośrodka Kultury Białoruskiej w Hajnówce. Wystawa będzie też prezentowana w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Kleszczewie, Narewce i 5 innych miejscowościach naszego województwa. Szczegółowe informacje, tel. 85 682 28 89.

Wicemistrz świata z Drozdowa

„W Polsce przebywa obecnie sławny zapaśnik polsko-amerykański Franciszek Bronowicz, jeden z najwybitniejszych specjalistów w walce wolnoamerykańskiej. (...) Bronowicz ma za sobą świetne sukcesy międzynarodowe, jak zwycięstwo nad Strangler-Lewisem i nierozegrane z Jim Londosem, Cyganiewiczem i Kwarjanem”, pisał w maju 1936 roku „Express Wieczorny Ilustrowany”.

Franciszek Bronowicz urodził się w 1906 roku w Drozdowie. Z rodzicami wyjechał do Ameryki, gdzie skończył wydział mechaniki na Uniwersytecie Columbia. W czasie studiów był jednym z najlepszych piłkarzy amerykańskiej drużyny. Ale przede wszystkim interesował go zapasy. Jako zapaśnik walczył od 1926 roku.

W 1936 roku zatrzymał się u rodziny w Drozdowie. Miał już za sobą wówczas ponad 2 500 walk, był znanym zapaśnikiem w Ameryce i Europie. Zdobył miano najlepszego polskiego zapaśnika, a w 1930 roku został uhonorowany tytułem Mistrza Chicago. W Drozdowie odpoczywał przed wyjazdem do Bułgarii, gdzie w czerwcu 1936 r. walczył przed 30 tysiącami widzów



Zdjęcie Franciszka Bronowicza z odręczną dedykacją „Serdeczne pozdrowienia dla czytelników Raz dwa trzy Frank Bronowicz 14 - 1 - 36”

z mistrzem świata Danem Kołowem. Po godzinie walka nie została rozstrzygnięta. Polski zapaśnik otrzymał za nią 60 tys. lewów. „Przegląd Łomżyński” informował, iż Bronowicz planował przyjechać z bułgarskimi zapaśnikami do Łomży i tu walczyć przed łomżyńską publicznością. Dochód z tej walki planował przeznaczyć na cel dobroczynny.

W październiku 1936 roku w Lille przed kilkutysięczną widownią odbył się mecz zapaśniczy o tytuł mistrza świata wszystkich kategorii między Polakiem a Buł-

garem Dan Kołowem. „W trzeciej rundzie zwyciężył Kołow, utrzymując tytuł mistrzowski. W rundzie tej Bronowicz chybił atak głową, w skutek czego stracił równowagę i upadł na ziemię, co wykorzystał umiejętnie jego przeciwnik”, opisywał katowicki dziennik „Siedem Groszy”. Mecz zapaśniczy w Łomży z udziałem Bronowicza prawdopodobnie się nie odbył, w każdym razie „Kontakty” nie natrafiły na żadną wzmiankę na ten temat.

Franciszek Bronowicz zmarł 13 lipca 1954 roku.

3 medale z mistrzostw świata!

W znakomitych nastrojach wracają podlascy sportowcy, reprezentujący Polskę na mistrzostwach świata w lekkoatletyce w Londynie. Z ośmiu zdobytych tam medali mają udział w trzech. Kamila Lićwinko w skoku wzwyż oraz Wojciech Nowicki w rzucie młotem zdobyli brązowe, a Martyna Dąbrowska pomogła w awansie sztafety 4x400 metrów do finału. W finale już nie pobięła, ale Polki zdobyły także brązowy medal. Damian Czykier na 110 metrów przez płotki dotarł do półfinału. Gorzej poszło tylko Klaudii Kardasz w pchnięciu kulą, która nie przebrnęła eliminacji.

IV Triathlon Łomżyński

33 zawodników, wśród nich jedna kobieta, wystartowało w IV Triathlonie MOSiR Łomża. Mieli za zadanie przeplłynąć 1 200 m w rzece, przejechać rowerem 15 km i przebiec 3 000 m. Najlepszy okazał się Piotr Stefanowski z Białegostoku, drugie miejsce zdobył Michał Utykański z Elku, trzecie miejsce Adam Nizio z Białegostoku. Najlepiej spośród łomżyńiaków wypadli Michał Sowa (4 miejsce), ubiegłoroczny zwycięzca Daniel Pulek (5 miejsce) i Dariusz Poreda.

I Grand Prix w Kartingu

31 kierowców stanęło do wyścigu kartinowego w I Grand Prix na torze Via Baltica w Grzymałach Szczepankowskich. Zwyciężył Michał Krystowczyk, drugie miejsce zajął Adam Ryś (obaj z Łomży), a trzecie Grzegorz Krupiński z Czerwina. Nagrodę specjalną otrzymała jedyna kobieta w stawce, Karolina Dąbrowska z Piątnicy.

III liga piłkarska

W drugiej kolejce III ligi ŁKS Łomża zremisował z Huraganiem Morąg 0:0. Następny mecz zagra na własnym stadionie w niedzielę, 20 sierpnia, o godz. 16.00 z Ursusem Warszawa.

Olimpia Zambrów przegrała z Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:4. Następnie zagra w sobotę, 19 sierpnia, o godz. 19.45 z Sokołem Sokółka na wyjeździe.

XVIII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego 2017

Zarezerwuj czas na rodzinny weekend w sobotę i niedzielę, 9-10 września

Mistrzowie świata, nowe „latadła”, konkursy z górą nagród i upominków!



NEXTO • PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE